Nr. 106 (z dod. por.). Dnia 18 kwietnia. Piątek. Dnia 6 (18) kwietnia 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 7-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 9-ej zrana. Oprócz tego, z powodu siódmego dnia tygodniowego odpustu ku uczczeniu uroczystości Pięciu ran Zbawiciela, odprawiona będzie o godz. 9-ej zrana wotywa, o 4-ej zaś po południu nieszpory;

św. Anny (po-bernardyńskim), na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji, o godz. 9-ej zrana.

— Jutrzejszemi nieszporami rozpocznie się całodzienne nabożeństwo odpustowe w kościele Narodzenia N. Panny Marji (po-karmelickim) ku uczczeniu pamiątki poświęcenia tej świątyni.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Zaraz po wygłoszeniu przez jen. Caprivi kanclerskiego wyznania wiary skorzystali przewódcy stronnictw w izbie pruskiej ze sposobności, jaką im nadarzała rozpoczynająca się rozprawa nad budżetem (w trzeciem czytaniu), aby zarysować swe stanowisko wobec nowego rządu i nowego systemu, a przynajmniej wobec człowieka, który zdaje się być zapowiedzią tego nowego systemu, jakkolwiek się od wszelkich zapowiedzi powstrzymuje.

Więc p. Windthorst napiętnował „nierząd ministerjum oświaty”, które, zamiast ograniczenia się na wzniosłych celach ścisłej nauki, uważa szkoły za instytucje, rozpładzające germanizm i teroryzujące prawa kościoła; więc wolnomyślni uderzyli przedewszystkiem na istnienie znanego *Reptilienfondu*, powstałego z procentów skonfiskowanego w r. 1867-ym majątku króla hanowerskiego. Fundusz ten, zwany „funduszem welfów”, a częściej „gadzinowym”, dawał corocznie 1,200,000 marek w odsetkach, która to suma, nader zaiste pokaźna, tonęła w sekretnej kasie urzędu kanclerskiego, jako fundusz, przeznaczony *de jure* na zapobieganie „wichrzeniom hanowerskim”, których nie było. Z użycia tej sumy nikt od ks. Bismarka nigdy rachunku nie żądał. O niemoralności takiego gospodarstwa, okrytego wieczystą tajemnicą, wiele pisano i mówiono z trybuny parlamentarnej. Bezprzykładna popularność i potęga wpływu indywidualnego ks. Bismarka broniły wszakże pozycji, której żaden inny argument obronićby nie zdołał.

Jenerał Caprivi należał oddawna do zasadniczych przeciwników nietylko funduszu welfów, przeznaczonego przez ks. Bismarka przeważnie na tajną policję i prasę półurzędową, ale i samejże prasy półurzędowej. To też skwapliwie zabrał onegdaj głos w izbie, aby w części przynajmniej wyprzeć się ohydy i stwierdzić swą odrazę do opłacania dzienników, gotowych nałożyć na siebie obrożę służalstwa.

Sprawę poruszył ponownie p. Rickert, zapytując, czy korespondenci dzienników prowincjonalnych ciągle jeszcze odbierają wskazówki w ministerjach i z jakich funduszów opłacane bywają te dzienniki prowincjonalne (*Kreisblätter*), tudzież półurzędowe wogóle? Na życzenie Rickerta odpowiedział minister spraw wewnętrznych, Herrfurth, w sposób, który, jak to zaraz zauważył p. Windthorst, w niczem nie przypominał ducha pierwszej mowy kanclerskiej, podobnej do „ożywczego wiosennego deszczyku”. P. Herrfurth nietylko usiłował zaprzeczyć, aby dzienniki inspirowane w Berlinie, Hamburgu, Kolonji, Wrocławiu i t. d., pobierały coś więcej od rządu oprócz „inspiracji”, ale bronił nawet wyzywającego, gburowatego tonu organów półurzędowych.

Złe wrażenie, wywołane przemówieniem p. Herrfurtha, które wydało się jakby spóźnionem echem epoki bismarkowskiej, spowodowało kanclerza Capriviego do natychmiastowego zabrania głosu.

Podziękował on naprzód Windhtorstowi za przedmiotowe i poważne stwierdzenie konieczności reformy prasy półurzędowej w Prusiech, która, zamiast jątrzenia powinna być wyrazem zgody pomiędzy rządem a parlamentem i narodem. Caprivi przeprasza izbę, że nie pójdzie za przykładem jej mówców i zrzecze się spojrzenia wstecznego na dzieje prasy półurzędowej w ostatnich czasach. Powiedziano tu wczoraj: słyszeliśmy słowa, czekamy teraz czynów. P. Windthorst w swem bardzo życzliwem przemówieniu słusznie zauważył, że w tak krótkim czasie wieloma czynami wylegitymować się nie można; o tem wszakże zapewnić mogę, że od pierwszej chwili, gdy zaszły znane zmiany osobiste, rząd wziął pod pilną uwagę pytania, które są przedmiotem dzisiejszej dyskusji (oklaski). Zapewnić mogę czcigodnego p. Windthorsta, że od chwili dokonania się owych zmian osobistych ani jeden wyraz od rządu nie wyszedł do prasy (oklaski) i sądzę, że tak zostanie i nadal (brawo!).

Mówiono tu także o departamencie spraw zagranicznych. Drażliwy to punkt kwestji. P. Windthorst sam zauważył, iż rząd nie może poprzestać częstokroć na samym *Reichsanzeigerze*. Przyzna on, że niekiedy rząd uczuwać musi potrzebę wypowiedzenia swoich zapatrywań przed obcemi rządami, przed opinją publiczną Europy. (Tak jest!) Musimy dla wypowiedzenia naszych przekonań za granicą mieć prawo wyboru organów tam, gdzie nam je najwygodniej przychodzi znaleźć. Pragnę wskazać jeden tylko przykład. Musimy w pewnych okolicznościach posiadać prawo zaprzeczenia po tygodniu artykułowi, który dzisiaj był dla nas dogodnym i pożytecznym. Gdybyśmy rozporządzali tylko *Reichsanzeigerem*, akcja taka byłaby wprost niemożebną. Ale i w zakresie wpływów zagranicznych zapewnić mogę, że będziemy ograniczali się do rzeczy koniecznych i nie wykroczymy w tej mierze po za granicę dobrego tonu.

WENUS W PODRÓŻY.

Wycieczka w dziedzinę doświadczalnej estetyki.

(Dalszy ciąg.)

Przybywszy do swego mieszkania, zabrała się Lea — tak było na imię przyjaciółce komisarza — do przeistoczenia bogini na obraz i podobieństwo paryżanek. Ale Wenus nie chciała żadną miarą słyszeć, ani o farbowaniu włosów na kolor rudy, ani o napuszczaniu oczów atropiną, ani o różu, ani o bielidle, ani o podmalowywaniu oczów chińskim tuszem, ani o żadnej rzeczy, które *pschutt'u* są.

— Cóż znaczyłaby piękność — wołała — jeżeliby koniecznie potrzebowała jakichś domieszek, jakichś sztuczek!... Piękność jest prawdą, a nie fałszem i sztuczką... Jeżeli zatem piękną jestem, to się podobam bez kosmetyków.

— Rób jak chcesz — odparła Lea. — Może masz słuszność!... Paryżanie zmienni są; może być zatem, iż zrobisz wrażenie, będąc inną od innych i występując wolna od fałszów, jaśniejąca szczerością swej urody... Tylko o jedno prosić cię będę gorąco: weź gorset koniecznie... Nie będzie cię gniótł wcale, bo to gorset hygieniczny.

— Ależ nie, daj mi pokój!

— Spojrz tylko, jak grubą jesteś w pasie; daleko grubszą odemnie... Żadna z mych sukien ci się nie przyda... Chybabyś wzięła którą z mych przeszłorocznych—dodała z westchnieniem.

— To daj mi którą z nich—rzekła bogini.

— Ależ nie, to nie ma sensu! — zaprotestowała Lea.—Nie mogłam wtedy nosić gorsetu... Wyglądałabyś, jak wieża Eifel, bez żadnego wcięcia w pasie.

— Za nic w świecie nie włożę gorsetu.

Chwilę jeszcze nalegała Lea. Wreszcie widząc, iż nie przekona upartej, przychyliła się do jej żądania.

Ubrały się więc każda po swojemu: jedna wygorsowana, wytrefiona, wymalowana, wykosmetykowana, woniejąca, jak saszecik piżmowy—druga jaśniejąca szczerością swej urody w sukni skromnej, zbyt przestronej, nie uwydatniającej wdzięku jej kształtów, i wsiadłszy do fiakra kazały się zawieźć do wykwintnego teatrzyku.

* * *

Rzecz dziwna! Tutaj w tej dusznej atmosferze, przesiąkniętej wonią odurzających pachnideł, pod surowem światłem lamp elektrycznych, pośród tego przepychu będącego tylko dziełem nieudolnej ludzkiej ręki, w otoczeniu kobiet, których cała piękność jest sztuką jeno, fałszem i ułudą, zmierzchła ponęta bogini.

Duże jej błękitne oczy wydawały się małemi w porównaniu do oczu podmalowanych chińskim tuszem, a blask ich nie dorównywał blaskowi źrenic rozszerzonych atropiną. Alabaster jej ramion i karku nie mógł iść w zawody z bielidłem, które pokrywało ramiona innych kobiet; róże lic jej zbladły w zielonkawem świetle, a koral ust nie wytrzymywał porównania z ustami malowanemi karminem.

Te z kobiet, które mniej miały od niej włosów, a ubóstwo swoje łatały szynionem, przewyższały ją sutym warkoczem. Cera jej wydawała się grubą, przy cerze tych, które ultramaryną wymalowały siatkę żył na wytynkowanem ciele. Milcząca i poważna w majestacie swej piękności, gasła wobec tych kobiet, które ku sobie rwały oczy wyzywającem spojrzeniem, hałaśliwym śmiechem i wesołością pełną wyuzdanej swobody.

Bogini czuła to, iż mierzchnie w tem otoczeniu, i że sztuka, blichtr i fałsz trjumf nad prawdą i pięknem odnoszą. Ale uczucie to nie upokarzało jej wcale. Zdziwionem okiem patrzyła w około ciekawie, nie pojmując zaślepienia tych ludzi mijających prawdę, a goniących za kłamną ułudą. To, co zachwycało ten tłum bezmyślny, wydawało jej się szpetnem i pospolitem. A jednak wszystkie twarze dokoła gorzały, wszystkie oczy błyszczały, wszystkie usta śmiały się rozkosznie. Widocznem było, iż ludzie ci używają tu pełni uciechy.

Zamknąwszy się w poczuciu własnej wyższości, kroczyła obok Lei milcząca wzdłuż ścieżek palmowego ogrodu. Tu i owdzie witały jej towarzyszkę kobiety, tak jak ona wystrojone, wymalowane i jaśniejące brylantami. Od czasu do czasu zbliżał się do niej jakiś mężczyzna o znużonej twarzy i zuchwałem spojrzeniu, ażeby z nią kilka słów wymienić. Na boginię nie zwracał nikt baczniejszej uwagi. Szła zamyślona i milcząca, nie ożywiona wcale tą gorączkową wesołością, która wrzała dokoła.

— *Sapristi, dégourdis toi donc*!—szeptala jej Lea co chwila na ucho.— Mówiłam ci, byś się ubrała inaczej... Nie chciałaś; stało się; toż przynajmniej teraz miną nadrabiaj!

Ale napomnienia te nie odnosiły żadnego skutku.

* * *

Lea i Zulma przeszły się kilka razy po ogrodzie; wreszcie weszły do *foyer* i usiadły na kanapie. Jakiś mężczyzna średnich lat, w którym na pierwszy rzut oka poznać można było wykwintnego hulakę, zbliżył się do nich i rozpoczął z Leą rozmowę.

— *Ou diable as tu pêché ce Cendrillon*? — szepnął jej do ucha, przypatrując się bogini z ironicznym uśmiechem.

Lea powiedziała mu, wśród jakich okoliczności poznała swą towarzyszkę.

— Niepodobna!—zawołał, śmiejąc się rubasznie.— Z tą niewinną minką... Ależ to chyba warjatka!

— Zaręczam ci, baronie, że ma głowę zdrowszą odemnie i od ciebie.

— *Merci du compliment*! — odparł z udanym dąsem—ale pozwolisz, że temu nie wierzę...

— Dlaczego?

— Bo ją widzę w twem towarzystwie, a na tej przyjaźni ty możesz tylko dobrze wyjść, nie ona.

— *Farceur*!—zaśmiała się Lea, uderzając go wachlarzem po ramieniu.

Ukazała się odezwa frakcji socjalno-demokratycznej w parlamencie rzeszy niemieckiej, datowana z Halli z d. 13-go b- m., a wystosowana do robotników tamtejszych, celem dania im pewnych wskazówek co do obchodu „święta majowego”. Odezwa wzywa ich do zachowania się spokojnego i lojalnego, do unikania wszelkich zgiełkliwych manifestacyj i nieporozumień z władzą. Nie ogólne powstrzymanie się od pracy wbrew woli pracodawców jest celem święta majowego, lecz możność legalnego i przedmiotowego wypowiedzenia swoich życzeń. Robotnicy nie powinni przeto uciekać się do zmów, jeżeli pracodawcy na wstrzymanie się ich od pracy w d. 1-ym maja zezwolić nie zechcą. Po za godzinami obowiązkowemi znaleźć można wszędzie porę do odbycia meetingów i biesiad. Z d. 1-ym maja rozpocznie się także podpisywanie zbiorowej petycji o wprowadzenie powszechne ośmiogodzinnego dnia pracy; czynność podpisywania potrwa do września.

Ton poważny, spokojny i pojednawczy odezwy, na której podpisali się wszyscy posłowie socjalno-demokratyczni reichstagu, oprócz odsiadującego karę więzienną za obrazę majestatu posła Kuchnerta, wydaje nam się pierwszem wybitnem echem polityki socjalnej cesarza Wilhelma. *Br. Z.*

Władysław Górski.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego.*)

Paryż, d. 7-go kwietnia.

Paryż, jak okręt, który jest jego godłem, nurza się obecnie w oceanie harmonji. Jeśli pewni ludzie na dźwięk muzyki zatykają sobie uszy i ślą wszystkich muzyków do stu tysięcy... to jednak nie zawsze źle się powodzi artystom. Muzyka jest wielką pocieszycielką, a któż nie potrzebuje pociechy? Bogacze bardziej jeszcze, niż biedni. Dlatego to ci, których całe mienie jest na tamtym świecie, spotykają na koncertach tylu posiadających miljony na tym padole płaczu.

Paderewskiego świetne powodzenie nie jemu samemu tylko wychodzi na korzyść, utorował on drogę innym naszym artystom, oswoił wybredną publiczność tutejszą z naszemi trudnemi do wymówienia nazwiskami. Nie każdemu to się podoba.

Najsurowiej powstał na niego korespondent paryski do petersburskiego *Kraju*. Zarzuca mu zbyt gęstą czupryne, którą malowniczo porównywa do fury siana, drażnienie nerwów kobiecych i brak uczucia. Dwa ostatnie zarzuty rażą zwyczajnego czytelnika pewną sprzecznością. Bo jakżeby gra oschła mogła tyle działać na nerwy, iżby słuchaczki zalewały salę potokiem łez? Ale nasz krytyk nie dba o te drobiazgi i ośmiesza kosmopolityczne księżne, które gra Paderewskiego do łez pobudza. Być może, iż owe księżne noszą toalety za jaskrawe, zachwycają się za głośno i wchodzą do sali koncertowej z orszakiem zbyt licznym, lecz miejmy nadzieję, że im się wiele odpuści, bo bardzo kochały muzykę. Co do czupryny, czyż człowiek, zdobywszy sobie tyle praw, miałby być pozbawiony prawa noszenia włosów według swojego widzi mi się? Jedna z tych wielkich pań, które arystarcha tak niemiłosiernie chłoszcze, a której przetłumaczono jego artykuł, odpowiedziała, że tylko zwierzę oskubane wyrzuca lwu jego grzywę. Ja tak szanuję bezimienność, że nie myślę sprawdzać, czy Paderewskiego wyśmiewa krytyk łysy, czy też bujnowłosy. Jeśli przypadkiem postradał włosy, bądźmy pobłażliwi i życzmy mu jaknajpiękniejszej peruki.

Ale dość o Katonie, przejdźmy do Górskiego. Kocha on sztukę dla sztuki, nie dba o schlebianie tłumowi, nic nie poświęca temu co francuzi nazywają *l'esbroufe*, oddając utwory ulubionych mistrzów z rzadką doskonałością, nie bierze szturmem słuchaczy, ale zdobywa ich sobie pomału. Mniejsza o taktykę jenerała, byleby zwyciężał, a koncert Górskiego był prawdziwem zwycięstwem.

Rozpoczął się od kwintetu Brahmsa, z Paderewskim u fortepianu, Górski (pierwsze skrzypce) był wyśmienity, Alonzo, Talmon i Parent dzielnie towarzyszyli. Brahms ma swoich wielbicieli, dla ogółu wydaje się zbyt uczonym, chociaż miejscami i profanów porywa; za to warjacje Schuberta wszystkim przypadły do smaku. Górski wykonał solo sonatę Tartiniego, „Trille du diable”, istnie djabelską co do trudności.

Paderewski odegrał własnej kompozycji „Thème varié” i „Toccata”; słuchaczom rąk nie starczyło do klaskania, stukali laskami.

Górski odegrał na zakończenie preludjum Franka, „Krakowiaka” Paderewskiego i „Poloneza” Wieniawskiego. Zachwycona publiczność osypała go oklaskami, które dla mnie stanowią osobny rodzaj muzyki, niemniej milej, bo je wywołuje nasz talent.

Zapowiedziany jest drugi koncert na cel dobroczynny. Da się na nim słyszeć Grąmbczewski, przyszły Reszke. Głos jego potężny i ciepły zapewnia mu wielką przyszłość artystyczną.

Władysław Mickiewicz.

Srodek na dyfteryt.

(Korespondencja własna *Kurjera warszawskiego*)

Willa Lampiano pod Turynem, 12-go kwietnia.

Pośpieszam zwrócić uwagę naszych lekarzy na środek leczniczy, o jakim dowiedziałem się przed chwilą.

W wypadku groźnego dyfterytu u dzieweczki umierającej, której gardziołek był zasypany krostkami dyfterycznemi, a oddech o tyle uciążliwy, że zadławiane dziecię już nie wydawało nawet jęku, tylko charakterystyczne chrapanie; wezwany lekarz nie zawahał się użyć *kwiatu siarczanego*.

Łyżkę stołową tego *fior di zolfo* zamieszał on w szklance wody i zadał łyżkę tej mieszaniny, a później po łyżeczce co godzina przez całą noc.

Nazajutrz przy kaszlu tłustym dzieweczka wyrzuciła z chorego gardziołka kawałki wielkości szablastego grochu. Uratowana od śmierci po kilku dniach ozdrowiała.

Znany u nas środek, podawany w mleku przeciw nosaciźnie u młodych psiaczków, zastosowany do leczenia tak strasznej choroby, jaką jest dyfteryt, wydał się mi zanadto ważnym, abym nie miał zawiadomić o nim naszych lekarzy; być może, że oni znają go—nie wiem; ale jeżeli nie znają—jakże byłbym szczęśliwy dowiedzieć się, że powyższą wieścią ukoiłem łzy rozpaczy choćby tylko jednej matki, mianowicie zamieszkałej na wsi i pozbawionej rychłej pomocy lekarza.

P. S. Otrzymany żałobny anons podaje mi smutną wiadomość, że ostatni z żyjących triumwirów Rzymu w r. 1849-ym, hrabia Marek Aureljusz Saffi, zmarł nagle w wili San Varano pod Forli, mając lat 76.

Był on człowiekiem rozumnym, pełnym zacności, a nadewszystko nieugiętego charakteru; do ostatnich dni nie odstąpił on ani na chwilę od zasad, które wyznawał przez całe życie; był to mąż nieskalanej czci i honoru. *T. Zahorowski.*

Przed wyborami.

Pierwsze zebranie okręgowe, celem dopełnienia wyboru członków władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się w Warszawie w d. 21-ym kwietnia r. b.

Obecnie już, na mocy nowych przepisów, dyrekcja główna rozesłała do wszystkich dyrekcyj szczegółowych t. zw. książeczki wyborcze z odnośnemi kartkami, do wyboru: 1) prezesa wyborów teraźniejszych, 2) jednego radcy komitetu, 3) jednego radcy dyrekcji głównej, 4) czterech radców dyr. szczegółowej, 5) jednego zastępcy radcy komitetu, 6) jednego zastępcy radcy dyr. głównej, 7) jednego zastępcy radcy dyr. szczegół., 8) jednego prezesa przyszłego zebrania okręgowego i 9) jednego zastępcy prezesa przyszłych wyborów.

Książeczki więc wyborcze składają się z 9-ciu oddzielnych rubryk i poraz pierwszy dopiero od czasu założenia Towarzystwa zaprowadzonemi obecnie zostały.

Książeczek tych rozesłano: do dyrekcji szczegółowej warszawskiej szt. 200, siedleckiej 150, lubelskiej 200, radomskiej 200, kieleckiej 200, piotrkowskiej 250, suwalskiej 150, płockiej 150, łomżyńskiej 150 i kaliskiej 250.

* * *

— No i cóż ty z nią zrobić zamyślasz? — zapytał znowu mężczyzna.

— Wprowadzam ją w świat... Piękna jest; może się jej los jaki zdarzy.

— Wiesz co, zawieź ją do Pekinu... Tam właśnie wybierają żonę dla cesarza... Możesz na tej swadźbie zrobić interes złoty.

— Głupstwa gadasz, baronie.

— Bynajmniej, mówię ci szczerą prawdę... Tutaj nie zrobicie interesu... Mówiłem przed chwilą o tem z Raulem i z James'em, bośmy was zauważyli w chwili, gdyście weszły do ogrodu... Wszyscy się zgodzili na to, że pupilka twoja nie ma widoków. *C'est une „outsider!”* *)—powiedział lord James.

— Dlaczego?... Czyż nie jest piękną, młodą?— zapytała Lea skwapliwie.

— Nie ma szyku.

— Bo młoda jest... niedoświadczona!... Surowy jeszcze materjał, ale się z czasem wyrobi.

— Jakaś ty naiwna, moja Leo... Czy myślisz, że któryś *fin de siècle* ostrzyłby sobie zęby na niegotowe rzeczy?

— Niegotowe, niegotowe!—zawołała Lea. — Dajcie jej tylko hotel, służbę, konie, perły, brylanty, a zaręczam wam, że zaćmi wszystkie gwiazdy *fashionu*.

Mężczyzna roześmiał się ironicznie.

— Nie, moja Leo, nie—rzekł, podając jej rękę do pożegnalnego uścisku.—Radzę ci stanowczo, jedźcie do Pekinu... Zobaczysz, że mi kiedyś podziękujesz za dobrą radę.

To rzekłszy, wykręcił się na obcasie i poszedł ku ogrodowi.

Zaniepokojona tem, co powiedział, spojrzała Lea w stronę, gdzie przed chwilą siedziała jej towarzyszka. Jakież było jej zdziwienie, gdy jej nie spostrzegła. Tylko suknie, które jej była pożyczyła, leżały porzucone na kanapie. Usłyszawszy to, co mówił mężczyzna, ulotniła się, nie tracąc czasu, bogini.

* * *

Jakim cudem dostała się Wenus do Pekinu, tego wytłumaczyć nie jestem w stanie. Prawdopodobnie zajechała tam, wsiadłszy na promyk którejś z gwiazd Wielkiego Wozu. A może się tam przeniosła wysiłkiem woli, w sposób taki, jak ten, który został opisanym przez Flammariona w „Uranji”.

Cokolwiekbądź pewnem jest, że w dniu piątym miesiąca drewnianego psa, pierwszego roku panowania obecnego chińskiego cesarza, co najzupełniej odpowiada porze, w której opuściła *Folies Bergères*, znalazła się w Pekinie, w cesarskim pałacu, wśród owych tysiąca dziewic, z pomiędzy których miano wybrać kandydatki na żonę dla młodego władcy.

Komisja, złożona z dwunastu radców, pod przewodnictwem mandaryna o szklanym guziku, księcia Beng-Ceng-Deng (trzykrotne *tschyn* jego imieniowi!), miała dokonać tego wyboru. Wenus stanęła na prawem skrzydle orszaku dziewic, przewyższająca głową swe poprzedniczki, jaśniejąca majestatem swej piękności, i miała, jako numer pierwszy, poddać się ocenie świadłej komisji.

— Co to za olbrzymka?—rzekł książę Beng-Ceng-Deng, który był małego wzrostu, przypatrując się ciekawie bogini.—Zapewne gdzieś aż od granic cesarstwa, tam, gdzie się rasa nie przechowała w nieskazitelnej swej czystości.

— Niezawodnie—wtrącił jeden z radców. — Cerę ma białą, jak papier, podobną do cery europejskich barbarzyńców... Ani się nie umyła do cery naszej rasy, jaśniejącej barwą dojrzałej cytryny.

— I oczy jakieś dziwne—dodał drugi—całkiem proste, nie ukośne wcale... Już z tego samego powodu przyznać jej piękności nie mogę.

— Patrzcie na jej policzki — zawołał przewodniczący.—Widzicie, jak są brzydko gładkie... Nie widać wcale kości, która przecież wystawać powinna.

— A te nogi!... Niech wasza książęca mość raczy popatrzeć na te nogi—zauważył któryś z sędziów.— Osobliwa rzecz, że jej nie krępowano nóg w dziecinnych latach.

— Ha, ha, ha, istotnie! Cóż to za stępory olbrzymie—zaśmiał się książę.—Zrujnowałaby skarb cesarski wydatkiem na pantofle.

Niewybredny dowcip mandaryna wywołał huczne śmiechy. Członkowie komisji przypatrywali się ze zdziwieniem nogom bogini, szydząc z ich rzekomej wielkości. Każdy z nich sadził się na dowcip, śmiejąc się do rozpuku.

— No, mój kwiecie lotosu — rzekł w końcu książę—wracaj do tych, którzy cię tu przysłali... Wszak prawda, moi panowie, że te nogi... ha, ha, ha!... że te nogi... hu, hu, hu!... są dostatecznym powodem usunięcia kandydatki od konkursu.

— Oczywiście!—zabrzmiały głosy.

— Wszak zgadzacie się na to wszyscy?

— Wszyscy, wszyscy!

— No moja kochana — zaczął książę i urwał nagle.—Cóż u licha! Gdzież się podziała?... Nawet i nóg jej nie widać, choć przecież dosyć wielkie, ha, ha, ha!... Prawdopodobnie skryła się zawstydzona... No mniejsza o to; czas nagli!... Przystąpmy do badania zalet drugiej kandydatki.

* * *

Nie większe powodzenie znalazła Wenus w innych krajach, jakkolwiek niemal całą w swej wędrówce zwiedziła ziemię. W Holandji, gdzie ideałem nieprzewieściej piękności, są rubensowskie typy, nie przyznano jej wdzięku, twierdząc, że jest nadto chuda. Doskonała piękność w tej krainie powinna ważyć conajmniej trzysta funtów i wyglądać tak, jak gdyby była ze smalcu ulepiona.

(D. n.) *Włodzimierz Bugorski.*

*) Koń wyścigowy, do którego nikt nie ma zaufania; *przyp. red.*

A oto lista członków władz tego Towarzystwa, pozostających w urzędowaniu od d. 1-go sierpnia r. z.:

Z oddziału warszawskiego: w komitecie—Włodzimierz Biesiekierski; w dyr. głównej — Artur Banachiewicz; w dyr. szczegółowej — Ludwik Łaszcz, Władysław Sokołowski, Adolf Rzętkowski.

Z oddziału kaliskiego: Aleksander Kłobukowski, Władysław Łebkowski, Stefan Polkowski, Zygmunt Wyganowski.

Z oddziału radomskiego: Stanisław Karski, Henryk Łuniewski, Władysław Grodziński, Witold Pniewski, Adam Helbich, August Drużbacki.

Z oddziału kieleckiego: Hr. Zygmunt Wielopolski margrabia Myszkowski, Eustachy Dobiecki, Bronisław Dobiecki, Ignacy Tiede, Józef Kozłowski, Wincenty Seczykowski.

Z oddziału lubelskiego: Tadeusz Kowalski, książę Mieczysław Woroniecki, Władysław Gorzkowski, Władysław Staszewski, Konstanty Przewłocki.

Z oddziału siedleckiego: Ludwik Górski, ks. Włodzimierz Czetwertyński, Henryk Wokulski, Jarosław Rakowiecki, Lucjan Orzechowski.

Z oddziału płockiego: Feliks Niemojewski, Jan Choromański, Wincenty Bagieński, Teofil Pilitowski, Adam Drewnowski, Zygmunt Górski.

Z oddziału suwalskiego: Onufry Skarzyński, Alojzy Paszkiewicz, Stanisław Güncburg, Adolf Swida, Bronisław Schmidt.

Z oddziału łomżyńskiego: Mikołaj Glinka, Artur Szczuka, Józef Bronikowski, Henryk Malinowski, Marjan Laski.

Z oddziału piotrkowskiego: Bolesław Golembowski, Władysław Borakowski, Edward Kłossowski, Władysław Olszowski, Tadeusz Chrzanowski.

Listę wychodzących z kadencji d. 31-go lipca niedawno podaliśmy.

Przeciw modzie.

Stanowczo coś psuje się w państwie kobiecego stroju. Niezadowolenie rośnie, opozycja wzmaga się.

Ze względu na wymagania estetyczne, zbytek komplikacji w strojach tych wyradza zwolna, coraz szersze koła, obejmujące dążenie do prostoty, dążenie, wspierane coraz natarczywiej wymaganiami hygieny.

Tu i tam wielkim głosem żądają reformy.

Spojrzyjcie—wołają—a choć spłowiałe to już porównanie, trafne jednak — spojrzyjcie na strój wieśniaczki. W lekkiej, fałdzistej spódnicy, w kaftaniku, zgoła nie krępującym ruchów ciała, boso latem, a w wygodnych zimą butach, jak ona porusza się swobodnie, no i porównajcie z nią utykającą po ulicach miejską elegantkę. Wspięta na korkach, niby na szczudłach, obciśnięta gorsetem, trykotami, obrzucona mnóstwem fałd, draperyj i dodatków, z całą maszynerją jakąś na głowie, posuwa się ostrożnie, i jako tako jeszcze po równym asfaltowym trotuarze. Ale niech zejdzie na bruk, niech jej się schylić wypadnie, skoczyć, jakikolwiekbądź gwałtowniejszy ruch wykonać, a ze strachem odwracasz oczy, bo katastrofa gotowa; zdaje się, iż byle silniejszy podmuch wiatru pozbawiłby ją równowagi.

Kto obserwował np. niewiasty w rozpacznej walce z tramwajami, ten nas o przesadę nie posądzi. Jakże tu w biegu wskoczyć, kiedy tysiączne stalki nogi swobodnie podnieść nie dozwalają, jak wskoczyć, kiedy wysoki obcas a jeszcze wyższy nad nim korek kroku jednego „napewno" postawić nie dadzą. To też rzeźka nawet, jak rydz zdrowa dziewczyna, po za przystankiem na podobny eksperyment nie ważyłaby się nigdy.

Organizm do tortury stroju z czasem nawyka, boć i galernicy nakładają się do kajdan, te ostatnie wszakże zawsze pozostają kajdanami, a tortura, choć dobrowolna, nie przestaje być torturą.

Coraz częściej zatem, i słusznie, spotykamy się z głosami, ostro przeciw istniejącej modzie występującemi, wśród których na wzmiankę zasługują odczyty pani Fischer-Dückelmann, wygłoszone w ostatnich czasach kolejno we Frankfurcie, Wisbadenie i Moguncji, a następnie w książce osobnej wydane.

„Podczas gdy mężczyźni—twierdzi prelegentka—do wielorakich zajęć swoich i ćwiczeń zastosowali strój odpowiedni, gimnastyk bowiem, wioślarz lub pływak odziewają się każdy, jak mu najdogodniej, robotnik posiada bluzę, góral lekką kamizelkę i wolne kolana i t. p., kobieta, zawsze skrępowana modą po za raz przyjęty szablon, kroku uczynić nie może."

A w szablonie tym, co stron ujemnych.

Grzechów w nim głównych wylicza pani Fischer aż siedem:

1) obcisłość górnych części stroju; 2) nagromadzenie mnóstwa najniepotrzebniejszych dodatków; 3) szkodliwy dla organizmu, że się tak wyrazimy, punkt oparcia stroju, nie na ramionach, jak u mężczyzn, ale dokoła pasa; 4) niewłaściwy dobór materjałów, zbyt lekkich przeważnie zimą, zbyt ciężkich często latem; 5) zadługie i wąskie spódnice; 6) jaknajfatalniejsze obuwie i 7) zupełnie zadaniu swojemu nie odpowiadające okrycie głowy.

Grzechy to główne, nie brak oczywiście i powszednich, z usunięciem jednak pierwszych i drugie z konieczności zniknąćby musiały.

Zresztą przedmiot to już omówiony, świeżo w nim odzywające się głosy nic nowego nie przynoszą, mają jednak znaczenie protestu, który im częściej się powtarza, tem snadniej krok za krokiem, cegiełka po cegiełce burzy gmach zdawkowej mody i prowadzi do zbawiennej reformy.

Z tej wychodząc zasady, głosu pani Fischer nie pominęliśmy milczeniem. (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Władze decydujące w Petersburgu mają zamiar przyjąć i rozpowszechnić na wszystkich kolejach nowy typ wagonów towarowych, używany w Prusach, który jest daleko wygodniejszym do przewozu transportów wojskowych. Wagony niemieckie typu wspomnianego są sześciokołowe, a zastosowane do różnej szerokości szyn mieszczą jednakową ilość transportów. Zwłaszcza do przewozu koni wagony te są dogodne, gdyż mieścić się ich tam może po 12, podczas gdy dotychczas używane w Cesarstwie mieściły ich na wąskotorowych kolejach po 6, a szerokotorowych po 8. Konie w dotychczas używanych wagonach stoją po bokach wagonów, zwrócone do siebie głowami, środek zaś pozostaje pustym, w niemieckich zaś konie ustawione są napoprzek, naprzemian poodwracane głową lub ogonem do ściany.

= Deputacja urzędników kolei fabryczno-łódzkiej przedstawiła prezesowi rady nadzorczej, p. J. G. Blochowi, prośbę o podwyższenie płacy na mieszkania, umotywowaną straszną drożyzną mieszkań w Łodzi. *Dz. łódzki* donosi, iż p. Bloch przyjął podanie przychylnie.

= Projekt wybudowania centralnego dworca na stacji Koluszki dla kolei: łódzkiej, wiedeńskiej i dąbrowskiej, obecnie wchodzi w urzeczywistnienie. Po porozumieniu się zarządów interesowanych kolei, w dniu onegdajszym przybyła na stację Koluszki komisja, złożona z przedstawicieli dla wybrania miejsca pod dworzec oraz bliższego porozumienia się tak co do urządzenia, jak przyszłej budowy. Nowy dworzec stanąć ma w pobliżu dzisiejszego dworca kolei wiedeńskiej, przy możliwem uwzględnieniu dzisiejszych potrzeb i wygody publiczności, przesiadającej się z jednej drogi na drugą, a koszta wzniesienia i urządzenia wynosić będą przeszło rs. 100,000, mających się pokryć z funduszów towarzystw wymienionych trzech kolei.

= Etat biura adresowego jeszcze w ciągu roku bieżącego, w skutek podania magistratu z d. 31-go sierpnia r. z., który ponosi z własnych funduszów koszta utrzymania władz policyjnych, zostanie zwiększonym o rs. 2,880, przeznaczonych na najem pewnej liczby urzędników, potrzebnych do zwiększonej czynności biura z przyrostem ludności. Oprócz tego magistrat przeznaczył rs. 325 na kupno nowych pałąków żelaznych do układania kartek meldunkowych w biurze adresowem.

= Biuro informacyjne nędzy wyjątkowej osiągnęło w ciągu marca z ofiar dobrowolnych rs. 1,752 kop. 85; w tym samym czasie wsparto 487 ubogich rodzin.

= Wczoraj wieczorem w lokalu starszego, p. Kalinowskiego, odbyła się roczna obrachunkowa sesja zgromadzenia fryzjerów. Uczniów do ksiąg cechowych zapisano 15-tu, a na subjektów wypisani zostali: Jakub Wikło, Teodor Jędrzejewicz, Franciszek Piątkiewicz, Stanisław Zubrzycki, Stanisław Paczkowski, Władysław Kardasiewicz, Paweł Jan Hoch, Władysław Basarz i Michał Brodowski. Do grona pryncypałów przyjęci zostali pp.: Antoni Lenczewski, Leopold Lauer, Aleksander Gierdawa i Marceli Jakubowski, prowadzący swoje zakłady od lat kilkunastu w Warszawie. Rachunek kasy cechowej tak się przedstawia: remanent z ostatniej sesji wynosił 148 rs., dochodu zgromadzenie miało 152 rs. 75 kop., wydatki uczyniły 73 rs., obecnie w kasie cechowej znajduje się 227 rs. 75 kop.

= W poniedziałek, d. 28-go b. m., w lokalu taniej kuchni na Krakowskiem Przedmieściu, o godz. 6-ej wieczorem, odbędzie się posiedzenie oddziału tanich kuchen, z udziałem zaproszonych właścicieli fabryk z okolicy ul. Czerniakowskiej. Przedmiotem obrad ma być projektowana w tej dzielnicy miasta nowa kuchnia.

= W poniedziałek, d. 21-go b. m., rozpoczną się roboty wpustów ulicznych na ulicy Zgoda.

= Ulica Krochmalna od Ciepłej do Walicowa, z powodu rozpoczętych robót brukarskich, została dla przejazdu zamknięta.

= **Inspektor szpitali cywilnych warszawskich, profesor Czausow, wyjechał na kilkunastodniowy urlop.**

= Stosownie do przedstawienia warszawskiego domu dla sierot po robotnikach, rada miejska dobroczynności publicznej, na miejsce wyszłych, mianowała członkami zarządu tegoż zakładu pp.: Aleksandra Fejsta i Henryka Dymowskiego.

= Sekretarzem szpitala św. Łazarza, po ś. p. Karskim, mianowany został p. Józef Lakur, urzędnik administracji tego szpitala.

= Kapelanem przy zakładach warszawskiego Towarzystwa dobroczynności mianowany został ks. Kazimierz Kobrzyński, kapelan szpitala na Pradze, dotychczasowy zaś kapelan warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, Jks. Filip Łebkowski, udaje się na zamieszkanie do klasztoru oo. bernadynów w m. Kole.

= Wczoraj, o godz. 6-ej po południu, na cmentarzu ewungelicko-augsburskim, pochowane zostały zwłoki ś. p. Stefanji Spinerównej, zgasłej w kwiecie wieku, bo zaledwie lat 23 liczącej, córki pp. Emilji z Bormanów i Ludwika, kasjera m. Warszawy, małżonków Spinerów. Eksportował pastor Bartsch, a asystowało żałobnemu pochodowi liczne grono przyjaciół strapionych rodziców, którzy w krótkim czasie utracili najpierw dorosłego już syna, a obecnie córkę.

= Pogrzeb.

Dzisiaj, o godz. 12½, z kościoła po-karmelickiego wyruszył kondukt żałobny ze zwłokami ś. p. Władysława Colonna-Walewskiego.

Wotywę żałobną odprawił i eksportację zwłok poprowadził JE. ks. biskup Ruszkiewicz, w otoczeniu kilkudziesięciu alumnów seminarjum.

Mowę pogrzebową wypowiedział z ambony ks. Rembieliński.

W kruchcie kościelnej rozdawano wchodzącym kartki z podobizną ś. p. Walewskiego, oraz z modlitwą po drugiej stronie wydrukowaną.

= Z teatru i muzyki.

* W teatrze Wielkim jutro „Aida".

W partji Radamesa wystąpi po raz pierwszy pan d'Andrade, tenor scen włoskich.

* Teatr Rozmaitości daje jutro piękny dramat Wartenburga „Aktorowie dworu".

Widowisko rozpocznie wdzięczny „Prelegent" Kościelskiego.

* „Lekka kawalerja" dana będzie jutro po raz czwarty w teatrze Małym, w towarzystwie „Telegramu".

Dotychczasowe przedstawienia wesołej operetki Suppego, który dzisiaj święci w Wiedniu 70-tą rocznicę swych urodzin, przepełniały salę teatrzyku po brzegi.

* P. Rygier, który ukaże się dzisiaj w „Synu Giboyera", wystąpi po raz drugi w „Urjelu Akoście".

Utalentowany artysta krakowski odtworzy postać rabina de Santosa.

* Pierwsze przedstawienie „Żywego posągu" w teatrze Wielkim naznaczone zostało na sobotę przyszłego tygodnia.

* Repertuar przyszłotygodniowy zaprojektuje między innemi „Hugonotów" i „Trubadura" z udziałem śpiewaków włoskich, pp. Sillicha i d'Andrade.

* Bawi w Warszawie pani Kamilla z Moszkowskich Lavalle, niegdyś artystka naszej opery, oraz oper włoskich, córka p. Walerji Marrené-Moszkowskiej.

Pani Lavalle mieszka stale w Medjolanie.

= Nowa wystawa.

W ostatnich czasach dają się słyszeć głosy, iż zadużo mamy wystaw i obfitość ich oddziaływa ujemnie na wpływ tego rodzaju popisów oraz zniechęca samych wystawców.

Słuszności temu zdaniu nie można zaprzeczyć, o ile ono dotyczy częstych wystaw specjalnych, w których zazwyczaj biorą udział jedne i te same osoby.

Obmyślić jednak zupełnie nową wystawę, interesującą szerszy ogół publiczności, a niewątpliwie można się spodziewać dobrego rezultatu.

W kwestji takiej wystawy spore grono zaproszonych przez p. Mieczkowskiego osób prowadziło wczorajszego wieczoru ożywioną dyskusję.

W obradach między innymi brali udział: pp. główny inicjator Mieczkowski, E. Maleszewski, Feliks Fryze, Główczewski, A. Pajewski, H. Orgelbrand i wielu innych.

Przedewszystkiem postawiono pytanie, czy wystawa fotograficzno-drukarsko-litograficzna ma rację bytu i czy ją należy urządzić.

Wszyscy jednomyślnie przyznali, że taka wystawa może zainteresować ogół i uda się niewątpliwie.

Zanim specjaliści ułożą szczegółowy program zamierzonej wystawy, w ogólnych zarysach naszkicowano, co następuje

W porze 50-letniego jubileuszu sztuki fotograficznej i 400-letniego jubileuszu sztuki drukarskiej, wystawa dzieli się na trzy główne działy: fotografja, drukarstwo i litografja.

Dodatkowo zaś w program wystawy powinny wejść: heljominiatury, drzeworytnictwo, grawerstwo, pieczętarstwo, introligatorstwo, snycerstwo ramowe, gisernictwo (odlewnie czcionek) i fabrykacja maszyn litograficznych.

Dalej zastanawiano się, czy wystawę urządzić samodzielnie, czy też udać się do Muzeum przemysłu i rolnictwa, posiadającego koncesję na urządzanie wszelkich wystaw.

Jednomyślnie uchwalono porozumieć się z komitetem Muzeum co do wystawy i w tym celu wydelegowano pp. H. Orgelbranda i Mieczkowskiego.

Po tem porozumieniu, przyszłe zebranie odbędzie się już w kancelarji muzealnej.

Nad terminem urządzenia wystawy dyskutowano dość obszernie i zgodzono się na miesiące: marzec i kwiecień r. p.

Ktoś postawił wniosek, aby projektowaną wystawę urządzić z zamierzoną wystawą elektro-techniczną.

Z uwagi jednak na wątpliwe przyjście do skutku takiej wystawy, wniosek upadł.

= Opieka nad zwierzętami.

Wczoraj o godz. 8-ej wieczorem, pod prezydencją konsula p. Józefa Rawicza, odbyło się posiedzenie zarządu Towarzystwa opieki nad zwierzętami, na którem między innemi zawiadomiono obecnych, iż w zeszłym miesiącu w ambulatorjum dla zwierząt, przez pomienione Towarzystwo utrzymywanem, leczono 23 zwierząt, bezpłatnych porad udzielono 7.

Korespondent Tow. ze Stobnicy, p. Jan Sikorski, doniósł, iż za przekroczenia w obchodzeniu się ze zwierzętami pociągniętych tam zostało 54 osób do odpowiedzialności sądowej; korespondent zaś z Grajewa wystąpił z wnioskiem, aby do kontroli nad wozami wiejskiemi, każdy z nich zaopatrzony był w tabliczkę z napisem: zkąd pochodzi i czyją jest własnością.

Postanowiono uczynić przedstawienie w tym przedmiocie gdzie należy.

Władza zawiadomiła zarząd, iż na sformowanie komitetu, złożonego z pań, należących do członków Towarzystwa, zezwala w granicach zakreślonych ustawą i według instrukcji przez zarząd ułożyć się mającej.

Opracowany pod tym względem przez członka zarządu, adw. przys. p. Wiktora Schreyera, projekt owej instrukcji, rozpatrywany będzie na posiedzeniu zarządu w przyszły wtorek.

Zarząd XI-go okręgu komunikacyj zawiadomił Towarzystwo wskutek jego odezwy, iż szosa pomiędzy Tarczynem a Grójcem, uszkodzona w zimie, doprowadzoną jest do należytego porządku.

W końcu, po załatwieniu interesów bieżących i nadeszłych korespondencyj, przyjęto do grona członków pp.: Wiktora v. Kruga i Marjana Konopnickiego.

= Pierwsza wycieczka.

Pewne grono wioślarzy zamierza w przyszłym tygodniu urządzić pierwszą dalszą wycieczkę na dwóch łodziach.

Wioślarze dotrą aż do Włocławka z biegiem wody.

Powrót nastąpi statkiem.

= Bufety pociągowe.

Przejazdem z Londynu zatrzymał się w Warszawie przedstawiciel spółki angielskich kapitalistów, czyniących starania o prawo utrzymywania bufetów w wagonach pociągów kurjerskich na niektórych kolejach Cesarstwa.

Ajent udaje się do Petersburga.

= Obfitość szparagów.

Od wczoraj zaczęto dostawiać szparagi w znacznej ilości.

Smaczna nowalja ta odrazu staniała o 50% i dziś sprzedawano kopę średniej wielkości szparagów po rublu.

= Raj dla malarzy.

Pewien lwowski handlarz dziełami sztuki rozesłał do tutejszej młodzieży malarskiej wielce oryginalne zaproszenie.

Według brzmienia cyrkularza, „artysta", który zechce pracować w „interesie" przedsiębiorcy i stale osiedli się we Lwowie, otrzyma 60, wyraźnie sześćdziesiąt guldenów stałej pensji.

Wzamian za to będzie obowiązany „malować stosownie do uzdolnienia portrety, krajobrazy, sceny rodzajowe itp., w ilości, jaką przedsiębiorca uzna za stosowne".

= Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Nowowielkiej pod nr. 18-ym Oldze Smoleńskiej skradziono różną garderobę na sumę 100 rs.; część łupu poszkodowana odebrała. — Zamieszkałej przy ul. Leopoldyna pod nr. 17-ym Trajli Krut skradziono różne przedmioty na sumę 106 rs. — Z mieszkania lekarza Franciszka Jawdyńskiego przy ul. Elektoralnej pod nr. 4-ym skradziono dwa lichtarze srebrne z cyframi S. J. wartości 80 rs. — Z otworzonego wytrychem mieszkania Marji Gejslerowej przy ul. Leopoldyna pod nr. 7-ym skradziono garderobę, bieliznę i biżuterję na sumę 147 rs. — W podobny sposób okradziono Krzysztofa Brozę, zamieszkałego przy ul. Śliskiej pod nr. 46-ym, któremu skradziono różne przedmioty na sumę 100 rs.— W mieszkaniu Borucha Bandera przy ul. Miłej pod nr. 17-ym przytrzymano na kradzieży rzeczy jakiegoś złodzieja, który, porzuciwszy spakowane tłomoki, zbiegł, unosząc z sobą jednak 170 rs.

= W mieszkaniu.

W jednem z mieszkań pod nr. 25-ym w alejach Jerozolimskich oberwała się sztukaterja u sufitu.

Spory kawał gzemsu spadł na głowę Józefy Lisickiej.

Rana jest bolesna, nie przedstawia jednakże niebezpieczeństwa.

= Przy pracy.

Wczorajszego wieczoru w fabryce Lilpopa i Raua pod nr. 2-gim przy ul. Smolnej robotnik Franciszek Czarnecki uległ smutnemu wypadkowi.

Smarował on koło maszynowe, które nieostrożnie w ruch puszczono.

Prawa ręka została zupełnie zgniecioną.

Czarneckiego, po udzieleniu pomocy lekarskiej na miejscu, odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

Dwaj niewprawni tragarze, przenosząc fortepian, na ul. Marszałkowskiej, w skutek złego ujęcia spowodowali przechylenie się ciężaru.

Następstwem tego było przygniecenie ich towarzysza, Antoniego Brzozowskiego, który poniósł dotkliwy szwank krzyża i zwichnął nogę.

= Skaleczenia.

Z nastąpieniem ciepłych, pogodnych dni, hurma dzieciaków urządza rozmaite niewłaściwe zabawy.

Między innemi na Pradze za cerkwią garstka łobuzów rzuca kamieniami z procy.

Wczoraj, w godzinach popołudniowych, były w skutek tego dwa wypadki skaleczeń.

Jakaś kobieta, niewiadomego nazwiska, została uderzoną w szyję ostrym kamykiem, który ją boleśnie skaleczył.

W godzinę później podobny kamyk zranił w czoło mieszkańca Szmulowizny, Wiktora Masłowskiego.

Trzej mali sprawcy zostali przytrzymani.

Ojca ich, robotnika kolejowego z Pelcowizny, Tomasza Łobudziaka, za niedozór nad synami pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Samobójstwo.

Dziś rano na Starem Mieście spostrzeżono na schodach powieszonego człowieka.

Pomimo natychmiastowego przecięcia powroza, wezwany felczer nie mógł desperata do zmysłów przywrócić.

Nazwisko samobójcy: Jan Górski.

Śledztwo celem zbadania przyczyny samobójstwa zarządzono.

= Pożar.

Nocy dzisiejszej pod nr. 1-ym przy ul. Długiej, w sklepie dystrybucyjnym, przez nieostrożność sługi, Anny Kaczygin, wynikł pożar.

Ogień ogarnął półki, zapełnione paczkami tytoniu, cygar i papierosów.

Właściciel sklepu Brzezicki i policjant Gotlib zdołali ogień stłumić i straży nie wzywano.

Straty, zrządzone przez spalenie się towaru, wynoszą paręset rubli.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 17-ym b. m.: Władysław Mierzwiński na wczorajszym koncercie w wielkiej, do tysiąca osób mogącej pomieścić sali „Sokoła", rozgrzał publiczność tutejszą do tego stopnia, iż burze oklasków po każdym z odśpiewanych utworów trwały literalnie po parę minut. Artysta okazał wdzięczność za życzliwość krakowian, gdyż zamiast zapowiedzianych czterech, śpiewał aż 16 pieśni i wyjątków z oper. W sobotę w tejże sali daje Mierzwiński koncert, z którego dochód przeznacza na rzecz miejscowych instytucyj dobroczynnych. Jest chyba godnym zanotowania charakterystyczny fakt, iż do „króla tenorów", jak zwykli zwać Mierzwińskiego sprawozdawcy muzyczni, zgłosiło się tu aż 9-iu przełożonych zakładów i stowarzyszeń, z prośbą, aby chciał śpiewem swoim powiększyć fundusze zawiadywanych przez nich instytucyj. — W koncertach ostatnich tutejszego Towarzystwa muzycznego występowała p. Helena Hochedlinger, utalentowana pianistka, uczennica prof. Strobla. Publiczność przyjmowała artystkę z odznaczeniem, krytyka zaś chwaliła bardzo piękne uderzenie, świetną technikę i inteligentne traktowanie wykonanych kompozycyj.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 15-go b. m.: Wybór dra Roszkowskiego, profesora lwowskiego uniwersytetu, do rady państwa jest zapewniony. Komitet centralny polecił go wyborcom miast: Stryj, Sambor, Drohobycz. Wybór nastąpi d. 17-go b. m. Dotychczasowym posłem z tego okręgu był ś. p. Otton Hausner.— W najstarszej tutejszej gazecie nastąpiło dziś przesilenie. W ostatnich czterech latach wydawcą tego pisma był p. Liberat Zajączkowski, który dzierżawił ją od znanego dra Jana Czerwińskiego. Pod egidą tego ostatniego gazeta była tak „hydropatycznie" prowadzona, że w przeciągu niespełna roku straciła połowę prenumeratorów. Współpracownicy, widząc, na co się teraz znowu zanosi, nie chcieli przykładać ręki do ośmieszenia pisma i ustąpili gremjalnie z redakcji.

× **Dwie zabawy.** Korespondent nasz wiedeński donosi nam o dwóch niezwykle udanych zabawach, jakie w stolicy naddunajskiej bieżący sezon zakończyły. Pierwsza odbyła się w salonach ministra Dunajewskiego, a urozmaiciły ją wspaniałe żywe obrazy, urządzone staraniem i talentem Tadeusza Rybkowskiego. Zabawa druga, to bal „Związku prasy zagranicznej". Miała miejsce w sali balowej Ronachera, a przeciągnęła się do godz. 5-ej rano. I tym razem do udania zabawy przyczynił się Rybkowski, dostarczając zmyślnych bardzo karnetów dla pań.

× **Komers dla Bismarka** na olbrzymie rozmiary urządzić mają wspólnie w Jenie wszyscy studenci niemieccy. Deputacja studentów udać się ma do Friedrichsruhe, w celu zaproszenia księcia na komers. Podobno ex-kanclerz weźmie udział w tej uroczystości.

× **Książę pod kuratelą.** Wiedeński sąd krajowy uchwalił postawić ks. Karola Trauttsmandorfa, jednego z najpopularniejszych magnatów wiedeńskich, z powodu rozrzutności pod kuratelą. Książę jest członkiem izby panów, ordynatem i honorowym kawalerem maltańskim. W ostatnich czasach książę przegrał ogromne sumy na giełdzie wiedeńskiej i berlińskiej.

× **Nareszcie znaleziony.** Miejsce pobytu Saint-Saënsa nareszcie nie ulega już wątpliwości. Jest niem, jakeśmy to już donosili, Las Palmas na wyspach Kanaryjskich. Dowiedziawszy się o poszukiwaniach, jakich jest przedmiotem, autor „Ascania" przesłał z wymienionej miejscowości następujący telegram naczelnemu redaktorowi *Figara*: „Dziękuję za dowody zajęcia się mną. Proszę uspokoić przyjaciół moich. Powrócę w przeciągu miesiąca."

× **Trzęsienie ziemi.** Z Rzymu telegrafują: Dyrektor obserwatorjum w Tuzie donosi, iż tam w d. 15-ym b. m., o godz. 12½ z południa, dały się uczuć dwa szybko po sobie następujące wstrząśnienia ziemi. Wstrząśnieniom towarzyszył silny huk podziemny.

× **Błędne siostry.** W Rzymie utworzyły się cztery nowe domy zakonnic. Ilość nowych zgromadzeń żeńskich wszelkiej narodowości, rządzących się dowolnemi regułami, urosła w niesłychany sposób, bo założycielki ich ze wszystkich niemal krajów świata przybywają do Rzymu i starają się tam domy swe jeneralne otwierać. Ulice są pełne zakonnic wszelkiej barwy i kroju, przechadzających się po mieście bez najmniejszej chęci do klauzury. Francuska *Italie* zapewnia, iż ilość tych „błędnych" sióstr dochodzi już 25 do 30-tu tysięcy. Kardynał-wikary miał otrzymać rozkaz poradzenia tym niezliczonym zakonnicom, nienależącym do uznanych w Rzymie reguł, aby jaknajprędzej pozdejmowały wymyślone przez siebie sukienki i wracały do odnośnych krajów. Tym zaś, które nie mają o czem wracać, ma być zapłacona podróż.

× **Odznaczona.** W niedzielę wielkanocną, na wyraźne żądanie beja tunetańskiego, odbyło się w Suzie (Tunis) uroczyste wręczenie krzyża legji honorowej przez rząd francuski siostrze miłosierdzia, Giovannie Deffis. Siostra Deffis, urodzona w r. 1812-ym, od r. 1842-go czynną jest w Suzie, gdzie działalność jej zaznaczyła się mnóstwem czynów dobroczynnych.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Józefa z Kożuchowskich Kalińska,

wdowa po urzędniku Towarz. kred. ziemskiego, przeżywszy lat 62, opatrzona św. sakramentami, zasnęła w Bogu. Pozostali w głębokim smutku córki, synowie, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające dnia 19-go kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 11-ej zrana, w kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. 5-ej po poł. na cmentarz powązkowski. 1449

Ś. † P.

Antoni Mysław-Zaremba-Celiński

WŁAŚCICIEL DÓBR CEKOWSKICH,

opatrzony św. sakramentami, zakończył życie, w Kosmowie dnia 14-go kwietnia 1890 roku przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie zwłok do kościoła parafjalnego w Kosmowie odbędzie się w dniu 17 kwietnia wieczorem, dnia zaś 19-go kwietnia, o godzinie 11-ej zrana, nabożeństwo żałobne i złożenie zwłok w grobie familijnym w Kosmowie.

W smutku pogrążeni: pozostały syn, synowa i wnuki na powyższe obrzędy zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —1444

† Ś. p. **Mikołaj DIMITREW**, subjekt cukierniczy, po krótkiej chorobie zakończył życie, przeżywszy lat 19. Stroskana matka zaprasza kolegów i znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 19-ym kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie 5-ej po południu z kaplicy przy szpitalu św. Ducha, na miejsce wiecznego spoczynku. —1457—

† W sobotę, tj. dnia 19-go kwietnia r. b., jako w rocznicę śmierci ś. p. **Felicjana Wodzińskiego**, b. zarządzającego Urzędem Loterji w Królestwie Polskiem, odprawione zost

...nie w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu (obok skweru), o godzinie **10-ej** rano żałobne nabożeństwo, na które pozostały syn i córka zapraszają krewnych i znajomych. —1446—

† W sobotę, t. j. d. 19-go b. m., jako w rocznicę śmierci

ś. p. Emilji Baum,

odprawione zostanie za spokój jej duszy nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy Senatorskiej, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1448

† **Za spokój duszy ś. p.** 1437

księdza Karola Sołtana,

Dnia 19 kwietnia, jako w pierwszą rocznicę zgonu, o godz. **10½** rano, w kościele św. Krzyża odprawione zostanie żałobne nabożeństwo, na które brat zmarłego zaprasza krewnych i znajomych.

† Dnia 19-go kwietnia r. b., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. **Ignacego ROHN**, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1454—

† Dnia 19 kwietnia, t. j. w sobotę, o godzinie **10-ej** rano, odprawioną będzie w kościele św. Aleksandra msza św. żałobna za spokój duszy

ś. p. Józefy z Krzymuskich Radońskiej,

zmarłej dnia 14-go b. m. w dobrach Jarantowie (gubernji kaliskiej), na którą zamieszkała w Warszawie rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej. —1451

† Dnia 19-go kwietnia, jako w trzecią rocznicę śmierci

ś. p. Adama Młodziejewskiego,

odprawione będzie nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim). —1452—

† Rodzina pozostała

po ś. p. TADEUSZU KUJAWSKIM,

zmarłym w Mokotowie w dniu 12-ym kwietnia r. b., składa niniejszem najszczersze podziękowanie wszystkim przyjmującym udział w oddaniu ostatniej posługi zmarłemu. Przedewszystkiem zaś czcigodnemu duchowieństwu, tudzież pp. konduktorom depo mokotowskiego za okazane współczucie, niemniej przyjaciołom, kolegom i znajomym którzy licznem zgromadzeniem się na smutny obrzęd pogrzebu, zaskarbili sobie wdzięczność rodziny. —1445—

NADESŁANE

Z Petersburga.

W gazecie *Swiet* czytamy:

„Nastrój polityczny Europy jest podawnemu wielce nieokreślony. W roku bieżącym nawet wakacje wielkanocne nie sprowadziły tej ciszy, która w tym czasie zwykle panowała. Z jednej strony spokój powszechny naruszony był poważnemi demonstracjami ludowemi na zachodzie Europy, z drugiej znów telegraf nie przestawał donosić nam częściowo sensacyjnych, częściowo rzeczywistych wiadomości o zamiarach cesarza Wilhelma i tych powikłaniach politycznych, które nastąpiły niebawem po ustąpieniu ks. Bismarka. To zniknięcie z horyzontu politycznego człowieka, który w ciągu lat tylu trzymał w swych rękach nieomal wyłącznie wszystkie nici polityczne, było dla Europy zachodniej wypadkiem o tyle niespodziewanym, że życie polityczne prawie wszystkich państw dotychczas nie może jeszcze powrócić do normalnego biegu. Nietylko dla Niemiec, lecz dla Włoch, a zwłaszcza Austrji, nastąpiła nowa era, która dla dymplomatów pozostaje mglistą i niepewną.”

Dalej znów dziennik petersburski pisze:

„Niepewność najbliższej przyszłości odbija się szczególniej na Austrji. Kilka dni temu z Pesztu otrzymano depeszę, donoszącą o tajemnem spotkaniu się cesarza Franciszka Józefa z Wilhelmem II-gim w Wiesbadenie. Potwierdzenia tego faktu dotychczas nie było, lecz jeżeli spotkanie istotnie nastąpiło, to niewątpliwie musiało odbyć się w wielkiej tajemnicy, skoro o niem nie wiedziano nawet w Wiedniu. Jeżeli zaś ów tajemniczy zjazd jest tylko legendą, wówczas pogłoska o niem stanowi fakt wielce charakterystyczny. Wskazuje on przedewszystkiem na ten niepokój, który opanował umysły w Austrji i na powszechną tam obawę. Widoczną jest rzeczą, że w Austrji pragną niezmiernie dowiedzieć się cośkolwiek o przyszłych planach cesarza Wilhelma, że echem tego pragnienia jest pogłoska o spotkaniu monarchów w Wiesbadenie. Powtarzamy zresztą, że sam fakt spotkania i mogące zeń wyniknąć rezultaty polityczne stanowią dotychczas wielki znak zapytania i wymagają stanowczo potwierdzenia. Istnieją również i inne objawy, dowodzące, że ta pewność, którą nadawała Austrji osławiona „liga pokoju”, słabnie coraz więcej. Prasa austrjacka, a zwłaszcza węgierska, obniżyła ten ton wyzywający, którego trzymała się względem Rosji i stała się daleko więcej umiarkowaną przy wychwalaniu trjumfów samozwańców bułgarskich. W Peszcie nietylko nie dają już więcej Stambułowowi rady, aby podniósł kwestję uznania ks. koburskiego, lecz przeciwnie zalecają umiarkowanie i legalny sposób postępowania.”

Grażdanin w swoim przeglądzie politycznym pisze pomiędzy innemi:

„Co się tyczy interesów Rosji, to, oczywiście, dopóki istnieje przymierze potrójne, stosunek jej do Niemiec nie może się polepszyć bez względu na szczerość i pokojowe usposobienie rządu russkiego. Polityka russka opiera się na poszanowaniu traktatów międzynarodowych. Tymczasem przymierze mocarstw środkowo-europejskich uosabia w sobie politykę rewolucyjną, nie szanującą żadnych traktatów. Dopóki istnieć będzie tego rodzaju stan rzeczy, dotychczas polityka Rosji pozostanie bez zmiany, a jednocześnie nie polepszy się również położenie Europy.”

Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

Petersburg 18-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — *Grażdanin* donosi, że do pewnego biura wojskowego zgłosiła się jakaś panna w celu otrzymania sekretnego planu, ale ujęta została wraz ze wspólnikiem, dzięki roztropności pisarzów i urzędnika. Rewizja w mieszkaniu aresztowanych doprowadziła do odkrycia, które między innemi skompromitowały dwie zagraniczne osobistości urzędowe, z których jedna służy w Petersburgu. Ta ostatnia została wydalona z Petersburga. Pisarze otrzymali nagrody po rs. 100 i znaki odznaczenia św. Anny.

Petersburg 18-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— Podpułkownikowi niżegorodzkiego pułku dragonów ks. Ludwikowi Napoleonowi przedłużony został urlop do d. 15 go sierpnia.

Petersburg 18-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*)— *Grażdanin* donosi, że z powodu ustania niebezpieczeństwa zawleczenia cholery z Persji, russki kordon kwarantannowy na granicy perskiej został zniesiony.

Uzun-Ada 18-go kwietnia. (*Tel. Aj. półn.*) — W przejeździe do Samarkandy przybył tu wczoraj włoski następca tronu.

Wiedeń 18-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych rady państwa podczas dalszych obrad nad budżetem zabrał głos Rieger, celem odparcia zarzutów Gregra. Uzasadniał on konieczność ugody, wykładał jej korzyści, odwoływał się do rozumu i patrjotyzmu czechów. Dep. Gregorec żądał rozciągnięcia ugody na Morawę, Szląsk, Styrję, Karyntję i Krainę; w prowincjach tych bowiem żywioł słowiański walczyć musi również z żywiołem niemieckim. Dep. Menger krytykuje surowo budżet i oblicza, że deficyt wynosi 8½ miljonów (wedle przedstawionego przez rząd budżetu jest, jak wiadomo, rzeczywista nadwyżka w dochodach; *przyp. red.*). Żąda on wreszcie zamianowania liberała niemieckiego ministrem bez teki.

Wiedeń 18-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Sejm ugodowy czeski ma się zgromadzić w d. 15-ym maja. Do tego czasu wygotowany będzie nowy projekt ordynacji wyborczej do kurji większej własności w sejmie czeskim. (Dotychczasowy projekt rządowy nie znalazł, jak wiadomo, uznania na konferencji ugodowej, której obrady skończyły się onegdaj bez załatwienia tego punktu programu; *przyp. red.*)

Wiedeń 18-go kwietnia. (*Tel. Biura kor.*) — Wczoraj, jako w dniu imienin ś. p. cesarzewicza Rudolfa, odbyła się w kaplicy zamku cesarskiego msza żałobna w obecności całej rodziny cesarskiej i dworu.

Wiedeń 18-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— „Etablissement Ronacher” urządza tutaj w czerwcu wielki międzynarodowy konkurs piękności. Pierwsza nagroda wynosi 15,000 fr.

Wiedeń 18-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Opawie morawskiej zaszły wczoraj zaburzenia antisemickie.

Wiedeń 18-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*) — Z powodu częstego znieważania liberalnych członków rady miejskiej przez antisemitów w korytarzach ratusza, zarządzono nadzwyczajne środki ostrożności. Wstęp na galerję sali radnej dozwolony będzie tylko za biletami, a podczas posiedzenia rady korytarze strzeżone będą przez liczny zastęp służby.

Praga czeska 18-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Zwycięstwo młodoczeskiego kandydata, Erwina Spindlera, przy wyborze posła do rady państwa z młodobolesławskiego okręgu miejskiego odniesione zostało głównie skutkiem wstrzymania się wielu wyborców staroczeskich od głosowania.

Praga czeska 18-go kwietnia. (*T. p. K. W.*)— Wczoraj w namiestnictwie tutejszem odbyła się narada jenerałów komenderujących w Czechach, celem obmyślenia planu dyzlokacji wojsk na wypadek spodziewanych w dniu 1-ym maja zaburzeń robotniczych.

Kraków 18-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*)— Pożar w Nowym Sączu stłumiony. Spaliło się około sto domów.

Berlin 18-go kwietnia. (*Tel. Biura krsp.*) — Słynny przyrodnik, profesor uniwersytetu jenajskiego, dr. Haeckel, bawiący w Algerze, został tamże aresztowany przez pomyłkę pod zarzutem zdejmowania planów fortecznych i topograficznych. Uwolnienie nastąpiło dopiero skutkiem interwencji konsula niemieckiego.

Paryż 18-go kwietnia. (*Tel. pryw. Kur. W.*)— Wczoraj przybyła do Tulonu eskadra włoska, celem powitania prezydenta rzeczypospolitej, Carnota. Wymieniono salwy działowe i wizyty.

Rzym 18-go kwietnia. (*Tel. Biura koresp.*)— Tutejsze stowarzyszenie dziennikarzy i literatów włoskich założyło protest przeciw wydaleniu korespondentów do pism zagranicznych: Chénard'a, La Valette'a i Grünwalda.

Londyn 18-go kwietnia. (*Tel. pryw. K. W.*)— Bank angielski obniżył dyskonto na 3%.

Lizbona 18-go kwietnia. (*Tel. pr. K. W.*) — Przybył tu Serpa Pinto.

Belgrad 18-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W skupczynie zamierzają wybitniejsi posłowie interpelować ministra spraw wewnętrznych z powodu braku bezpieczeństwa osoby i własności na prowincji. Sesja skupczyny zamknięta zostanie w dniu 27-ym b. m.

Belgrad 18-go kwietnia. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Król Milan zabronił królowi Aleksandrowi odwiedzenia matki w czasie świąt.

Berlin 18-go kwietnia. (*Tel. pr. K. War.*) —

Ruble w gotówce [illegible] (wczoraj 222.80)

Ruble na dostawę [illegible] (wczoraj 222.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Prenumeratorowi z sierpeckiego.* — Trudno dać dokładne określenie, nie mając samych monet lub też przynajmniej ich podobizn pod ręką. O ile z przesłanego nam opisu możemy sądzić, monety w ogóle nie posiadają wielkiej wartości numizmatycznej, a tem samem handlowej. Najcenniejszą, wedle numeracji sz. pana, będzie moneta, opisana pod liczbą 3; jest to t. zw. Ort toruński z r. 1655-go, którego obecna wartość dochodzi do rubla. Co do monet pruskich i austrjackich, lub też opatrzonych wizerunkami świętych, nie posiadają one większej wartości, nad cenę kruszcu. Moneta, opisana pod № 19, bynajmniej nie jest tak rzadką, jak sz. pan utrzymuje; pochodzi ona z czasów, kiedy część Prus wschodnich była pod panowaniem Rosji i dlatego po jednej stronie na dole znajduje się napis „Moneta Regni Pruss”, po drugiej zaś wizerunek cesarzowej Elżbiety i napis „D. G. Imp. Tot. Russ.” Wyczerpującej monografji obrazu literatura nasza nie posiada; różne drobne szczegóły znajdzie sz. pan w następujących dziełkach: B. Grabowski „500-letnie dzieje kościoła i klasztoru”, niewiadomego autora „Historja i pieśni o cudownym obrazie M. B. Częstochowskiej”, wreszcie w monografji, którą można nabyć w zakrystji klasztoru.

— *Panu Juljanowi Br—owi.* — P. Chmielowski studjum o „Marji” Malczewskiego nie pisał; krótką tylko wiadomość bjograficzno-bibljograficzną o tym poecie pomieścił w I-ym tomie „Złotej przędzy poetów i prozaików polskich” (Warszawa, T. Paprocki).

— *Bezimiennemu.*— Ma wyjść w osobnem wydaniu dopiero na jesieni.

— *Panu L. M.* — Ma prawa, a nawet przy końcu terminu służby jest mu to przez władzę proponowanem.

— *Panu Piotrowi L. w Lublinie.*— Posiada sz. pan prawa jedynaka.

GIEŁDA.

Warszawa, **18-go kwietnia.**

Z Berlina otrzymaliśmy dziś szacowania 222.75 i 223, co odpowiada kursom 44.90 i 44.85 bez kosztów, a otrzymane nadto depesze stwierdzały usposobienie bez zmiany giełdy tamtejszej. Petersburg cenił Londyn po rs. 9.10 z odbiorem natychmiastowym i po rs. 9.12 na maj r. b., oba kursa w zaofiarowaniu. Dość znaczny pokup waluty był powodem zwyżkowej tendencji na giełdzie naszej. Pokrywano zaciągnięte zobowiązania, obawiano się bowiem ponownej zniżki kursu rubla. Skutkiem tego podniesiono początkowy kurs Berlina wpłatowego 44.87½ (równia 222.90 m. bez kosztów) do 45 (t. j. 222.20 m. za 100 rs.), wytwarzając różnice 12½ kop. dziś i 15 kop. przy porównaniu wczorajszego końcowego kursu na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem codziennym według woli nabywcy z odbiorem trzymiesięcznym po 45.17½, do końca maja r. b. po 45.05 i do końca b. m. po 44.97½, a z odbiorem codziennym stosownie do woli oddawcy do końca b. m. po 44.90.

Waluty obce w średnim ruchu. Długi **Berlin** nabywano po 45.05. Krótkim **Berlinem** obracano po 44.87½, 44.90, 44.92½, 44.95 i 45, przeważnie jednak po 44.87½, 44.90 i 44.92½, żądając 45.20. Inne niemieckie miasta bankowe z długim terminem oddawano po 44.82½ i 44.85, z krótkim zaś po 44.70, 44.75, 44.77½ i 44.80. **Londyn** krótki ofiarowano po 9.14, kupowano po 9.09½. **Paryż** krótki nabywano po 36.45 i 36.47½, przy chęci zbycia po 36.60. **Wiedeń krótki brano po 76.85, 77 i 77.05,** przy zaofiarowaniu po 77.30.

W papierach obroty średnie, przy dążności bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne 89.90 i 89.60, według wielkości odcinków, a otrzymano 89.80 za kilka tysięcy rubli w pięciosetkach i 89.55 za kilkanaście tysięcy w drobnych sztukach. Pożyczek wschodnich kupiono kilkadziesiąt tysięcy; bez względu na emisję po 100 i 100.05, przy zaofiarowaniu po 100.25. Wzięto kilka tysięcy biletów Banku państwa I-ej em. po 99.60. Nową pożyczkę 4% chciano zbyć po 86.50, a zbyto kilkanaście tysięcy po 86.25, 86.30, 86.25 i 86.40.

Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 96.65 I ser. i po 95.65 II-ej, III-ej, IV-ej i V s., a umieszczono kilka tysięcy I serji po 96.60, 96.50 i 96.45, oraz kilkanaście tysięcy najmłodszej serji po 95.55, 95.50 i 95.40. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 99.50 I-ej s., 97.50 II-ej, 96.85 III-ej, 95.60 IV-ej i 95.50 V-ej serji, a zabrano kilka tysięcy II-ej serji po 96.90, 97 i 97.05, kilka tysięcy III-ej po 96.30, kilka tysięcy IV-ej po 95.40 95.45 i 95.55, oraz kilka tysięcy ostatniej serji po 95.25 95.30 i 95.35. Listów zastawnych m. Łodzi ulokowano kilka tysięcy III serji po 92.30.

Sprzedano kilkanaście akcyj Tow. fabr. cukru Hermanów po 190.

Zapłacono rs. 1.46½ i 1.46⅓ za kilkanaście tysięcy rubli kuponów celnych i 44.95 i 44.97½ za kilkanaście tysięcy marek w gotówce.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące. *W. O.*

Okowita. Wiadro 8.23⁴, garniec rs. 2.68. Dowozy wystarczające, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. spir. 10.37.

Sprawozdania z targów.

Artykuły żywności (18 kwietnia). Dość pokaźnie przedstawiały się dziś wszystkie punkta targowe, gdyż i izraelici ukończywszy swoje święta, rozpoczęli na nowo handlować. Ceny normowały się jak następuje: **Chleb** jak w zeszłym tygodniu, pytlowy bochenek trzy-funtowy po 10½, 11½ do 12 kop. za funt, chleb razowy 2½ do 3 kop., chleb tak zwany osiewany funt 3 i pół kop., na straganach i w koszach chleb pytlowy świeży i czerstwy bochenek 3-funtowy 8 i pół do 9 kop. Bułki wszelkich gatunków świeże za dwie 1 i pół kop., za trzy 2½ kop., bułki czerstwe za cztery 2½ kop.— **Mięso** obficie dostarczone, nieco drożej sprzedawano. *Wołowina* w lepszych częściach od 12—14 kop., w gorszych 9 do 10 kop., polędwica 20 do 22½ kop., ozór od 60 do 70 kop., cynadry od 20 do 25 k., cztery nogi 70 do 80 kop., flak cały 60 do 70 kop., na wiązki od 2½ do 3 kop., łoju funt od 12—13 kop., głowizna wołowa funt 5—6 kop. *Cielęcina:* za funt z ćwierci 10—11 kop., w innych częściach 8—9 kop., wątróbka 20—30 kop., móżdżek 18 do 20 kop., cztery nóżki 16—18 kop., łebek 15—18 kop. *Baranina* dyszek i comber 16—18 kop., w innych częściach 13 do 14 kop. *Wieprzowina* od szynki od 12 do 13 kop., schabu funt 13—14 kop., słonina świeża i sadło 15—16 kop., słonina solona od 18 do 20 kop., szmalcu funt od 18 do 20 kop. Prosięta drożej kupowano, płacąc za małe od 70 kop., większe od rs. 1.50 do rs. 2. — **Drób** cokolwiek taniej: sprzedawano indyki od rs. 2 kop. — do 3 kop. —, indyczki od rs. 1 kop. 50, kapłony rs. 1 k. 5, pulardy od 70—75 kop., kaczki żywe od 50—60 kop., bite tuczone od 70—75 kop., gęsi żywe od rs. 1.05, bite tuczone od rs. 1 kop. 20, kury od 60 do 70 kop., perliczki od 70 do 75 kop.—**Ryby** wciąż drogie: Łosoś świeży funt rs. 1, łosoś wędzony kop. 70, sandacz śnięty od 16 do 18 kop. funt, szczupaki i karpie żywe funt od 30 do 40 kop., szczupaki śnięte funt od 18—30 kop., jesiotra jako nowalijkę, funt kop. 40, wszelkie inne ryby funt od 7—10 kop. Śledzie uliki sztuka od 4—5 kop., śledzie wędzone 2½ do 3 kop., śledzie tak zwane łososiowe sztuka od 3 do 4 kop., śledzie zwyczajne sztuka od 2 do 3 kop., na kopy od rs. 1 k. 15 do rs. 2. Raków drobnych kopa od 30 kop., większych rs. 1 do 2.—**Nabiał** drożej, mleko niezbierane kwarta 7—8 kop., zbieranego kwarta 4½—5 kop., śmietanki 15—20 kop., śmietany kwarta 25—35 kop., masło drożej, bez soli 32½—35 kop., solone od 30 do 32½ kop., masło na kwarty 55—60 kop., masło śmietankowe funt kop. 40, ser **zwyczajny** 7½—15, ser owczy 15—25 kop. za baryłkę, śmietankowy funt od 15 do 18 kop., ser szwajcarski od kop. 20 funt, twarożki od 5—8 kop., jaja taniej sprzedawano, za kopę 90 kop., na sztuki świeże u włościanek za dwa 3½ kop. — **Owoce**: jabłka drobne od 1 kop. sztuka, większe 2—3 kop. sztuka, gruszki od 2 do 5 kop. sztuka. Orzechy włoskie kopa od 15 do 30 kop., orzechy tureckie kwarta od 15—18 kop., laskowe od 7½ do 9 kop., gruszki suszone funt od 8—12 kop., śliwki suszone krajowe funt 8—10 kop., zagraniczne funt 25—30 kop., powidła funt 10—15 kop., miodu funt od 17 i pół do 30 kop., grzybów wianek 20—25 kop., pieczarek placik 30 kop., cytryny sztuka 2 do 3½ kop., pomarańczy 6 do 8 kop.—**Warzywa**: kartofli garniec od 5½ kop., kapusty główka 7—8 kop., kapusty czerwonej główka 8—10 kop., pietruszki pęczek 2½ kop., cebuli kwarta 5 kop., czosnku wianek od 6 kop., chrzanu pęczek 7—15 kop., buraków kupka 1 i pół kop., marchwi tak samo, jarmurzu kupka od 2—3 kop. Nowalijki, których coraz więcej na targach, tanieją. Kartofle młode zagraniczne funt od 10 kop. za blacik sałatki 5 do 10 kop., u włościanek szczawiu kupka od ½ kop., szpinaku tak samo, szczypiorku pęczek od 1½ kop., za pęczek rzodkiewki od 3 kop., za kopę szparagów od kop. 70. Ogórki sztuka od 20 do 30.

Targ praski na bydło stepowe w dniu 12 kwietnia. Na terytorjum stacji bydła stepowego przy ulicy Brukowej na Pradze tym razem panował większy niż kiedyindziej zastój w handlu; dostawa wprawdzie zmniejszyła się znacznie, wynosząc 1253 sztuk wołów i tylko 2 krów, była wszakże dość jeszcze znaczną, aby zaspokoić obecne potrzeby. Zapotrzebowanie, jak to zwykle bywa na pierwszym targu po świętach wielkanocnych, byłoby nader małe, gdyby gdyby nie tak bliski termin świąt według starego stylu. skutkiem czego popyt wypadł dość znaczny, tak, iż wszystkie dostawione bydło w ilości 1255 sztuk zostało sprzedane, z tych rzeźnicy warszawscy zakupili 939 sztuk, pozostałe zaś 314 sztuk sprzedano rzeźnikom prowincjonalnym. Płacono dość drogo, przeciętne bowiem ceny wypadły za sztuki opasowe po 108 rs., za sztuki średnio-utuczone po 90 rs., wreszcie za sztuki chude po 70 rs.

Targ praski na nierogaciznę w dniu 11-ym kwietnia. Ujawniający się przed świętami stały i nader szybki wzrost ożywienia handlowego na tym targu, ustąpił obecnie miejsca niemal zupełnej stagnacji, wobec bowiem zmalałej do takiego stopnia dostawy, iż wynosiła zaledwie czwartą część tej ilości, jaka się znajdowała na poprzednim targu, mianowicie tylko 700 sztuk, ceny wprawdzie dość wysokie, utrzymały się wszakże bez zmiany. Z tej liczby rzeźnicy warszawscy zakupili 600 sztuk, płacąc przeciętnie za sztukę opasową po rs. 44, za sztukę średnią utuczoną po rs. 30, a za sztukę chudą po 18 rs.; pozostałe 100 sztuk przeważnie lichych, znalazły zbyt na prowincję, a głównie do Łodzi, lecz po cenach już nieco niższych.

Główny Skład Zakładów Żyrardowskich

w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 55,

poleca

DRYLICHY

W nadzwyczaj wielkim doborze rodzajów i gatunków, gładkie i najnowszych zestawieniach kolorów

a mianowicie:

DRYLICHY na materace, markizy, rolety, pawilony i pokrowce.
DRYLICHY pościelowe czerwone i niebieskie gładkie.
DRYLICHY na kalesony gładkie białe: w paski czerwone i niebieskie.
DRYLICHY na ubrania męzkie w różnych odcieniach i gatunkach.
DRYLICHY na liberję w paski szafirowe, pąsowe i szafirowe z pąsowym, szafirowe z niebieskim i inne, w różnych gatunkach.
DRYLICHY na gorsety we wszelkich odcieniach, aż do najcieńszych.

DRYLICHY w różne kratki kolorowe, **na dery na konie i czapraki**, w guście angielskim.
DRYLICHY z kolorowemi brzegami, **na chodniki**, w różnych szerokościach.
DRYLISZKI w kratki i desenie kolorowe jacquard, **na kamizelki.**
DUKS bielony i szary.
TELLĄ-RUSSĘ białą i szarą.
ROGOŻĘ szarą **na mundury, torebki podróżne** etc.

Czartowską Skórę Białą w różnych gatunkach na mundury.

Zarządzający Składem Żyrardowskim **L. BUŁAKOWSKI.**

631R

NB. Cenniki jako też próby z powyżej wyszczególnionych materjałów, wysyłam na **prowincję** na żądanie pierwszą pocztą bezpłatnie.

Szkice Adama Szymańskiego.

Tom drugi (odrębna całość) wyszedł z druku. Nabywający książkę do 1-go czerwca r. b. bezpośrednio u autora, Petersburg, ulica Zacharjewskaja № 11 nowy, mieszkania № 2, płacą z przesyłką **1 rs.** (cena księgarska **1 rs. 40 kop.**)
Żądania miejscowe od 8 do 20 Kwietnia v. st., od godz. 3 do 5 po południu. 475

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w WARSZAWIE.

Wielkich zalet książki
pod ogólnem mianem

Leczenie domowe.

W dalszym ciągu wyszedł zeszyt:
XIX. ***Poradnik dla cierpiących na małokrwistość.*** (Anemicznych). Napisał dr ***Paweł Berger.*** Cena 50 kop.

W ostatnich miesiącach r. z. wyszły zeszyty:
XV. **Skrofuły** (zołzy), przyczyny, zapobieganie i leczenie, dr. P. Niemeyer, kop. 60.
XVI. **Choroby serca**, poradnik hygjeniczny dr. A. Lange, kop. 50.
XVII. **Choroby oczu**, leczenie i zapobieganie z uwzględnieniem użycia okularów, dr. Herm. Baas, kop. 70.
XVIII. **Gimnastyka**, jej znaczenie i sposoby zastosowania, dr. med. Grünfeld, kop. 60.

UWAGA. Za przesyłkę pocztą każdej z wymienionych książek, dolicza się 10 kop. **Spis** wszystkich zeszytów, na żądanie bezpłatnie się wysyła. 629r

---

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA i WOLFFA
otrzymała na skład główny:

OGRODY

czyli
opis prowadzenia sadu, ogródka owocowego, ozdobnego, ogrodu warzywnego, inspektów
oraz
Wskazówki użytkowania owoców,
napisała ***E. Radło....***
Cena egzemplarza rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 45. 656r
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

PAŁACYK

złożony z 12-tu pokojów i 2 ogródków

pokojów dla służby w suterynie, oraz kuchni i kąpieli, do wynajęcia każdego czasu. **Mieszkanie na 1-em piętrze, złożone z 10-ciu lub 12-tu pokojów** do wynajęcia od św. Jana. **Wozownie i Stajnie** na 19 koni, dobrze urządzone, mogące służyć dla koni wyścigowych do wynajęcia.
Wiadomość: Aleja Ujazdowska 17, mieszkania 2. 687R

Pracownia Ubiorów Męzkich

przyjmuje obstalunki z własnych i z powierzonych materjałów. Nicuje, przerabia, czyści wszelką garderobę dobrze i niedrogo.—
346 **Świętokrzyska № 15, mieszk. 5.**

W. Kleczkowski.

ENCYKLOPEDJA HUMORU

ADRES WYDAWNICTWA:
M. WOŁOWSKI,
Marszałkowska Nr 123.

JUŻ WYSZEDŁ
ZESZYT
XVIII
kończący
Tom I.

Abonament
na tom 491
2 rs.

Cena pojedyńczego zeszytu **15 kop.**

Szyny kolejne, ***Belki*** żelazne, ***Cement*** z różnych fabryk, oraz ***Odlewy*** budowlane i kuchenne, po cenach fabrycznych poleca firma

Morytz Neufeld,

Plac Grzybowski 8,
przy bramie. 480

DOBRA PŁONKA

w pow. Krasnostawskim, gub. Lubelskiej, **z powodu działów w rodzinie, są do sprzedania.** Przestrzeń ogólna wynosi **morg. 1,550**, w tej liczbie **gruntu ornego morg. 840, łąk 71, lasu wartościowego 612. Gleba** wogóle **pszenna, inwentarz żywy i martwy** dostateczny, budynki dobre. Wspomniane dobra są odległe od stacji kolei Trawniki lub Rejowiec mil pięć, od Lublina mil 7.—Bliższą wiadomość powziąć można od **Władysława Rzuchowskiego w Płonce**, przez Żółkiewkę, lub u **Aleksandra Garszyńskiego, Radcy Prokuratorji w Warszawie, ulica Ogrodowa № 23.** 651R

Śniadania i Kolacje

á la carte.

Flaki garnuszkowe w Niedziele i Czwartki, oraz **wszelkie Potrawy** na świeżem maśle przyrządzane, przy doborze **Win, Porterów, Likierów i Cognaców**, po cenach umiarkowanych, poleca

HANDEL WIN
J. Purwin,
Miodowa № 18. 668R

5,000 Kostjumów,
Matinek i Bluzek, po bajecznie nizkich cenach:

Kostjum v. Szlafrok	3 rs. 90 k.
„ ubierany aksamitem	4 „ 50 „
Matinka v. Bluzka	1 „ 65 „
„ ubierana aksamitem	2 „ — „
Halka	2 „ — „

Wielki wybór Kapeluszy wiosennych i letnich od 3 rs. 50 kop. do **najwykwintniejszych** poleca Grand Magasin „Aux Quatre Saisons", Nowo-Miodowa 3, dom Mieczkowskiego. 471

Szkoła Jazdy Konnej

W Tatersall'u Warszawskim, ulica Okólnik (obok Cyrku).

Lekcje konnej jazdy dla Pań i Panów. — Wynajmuje się konie wierzchowe na spacery.

652R

W dniu 8 Grudnia r. z. zgubiono: № 171703 bony wystawy paryzkiej, № 32/33 ser. 2171 bony roterdamskie, № 14 ser. 4561 bony włoskie czerwonego krzyża, № 47 ser. 560 № 97 ser. 795 węgierskie czerwonego krzyża, № 20 ser. 182 bony austrjackie czerwonego krzyża, № 64 ser. 2875 serbska. — Uprasza się o łaskawe odniesienie **do J. Bartolda, Marszałkowska № 138, za nagrodą.**—Ostrzega się zarazem, iżby nikt takowych nie nabywał, gdyż stosowne ostrzeżenia w swoim czasie zrobiono. 667R

Koncesjonowany przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

INSTYTUT SZCZEPIENIA OSPY

D-ra Tymoteusza Stępniewskiego,

Warszawa, Złota Nr 35.

Rurka kapilarna krowianki (z instrukcjami) kop. 50. Banieczka detrytu (z instrukcjami): a) na 10 szczepień kop. 50; b) na 20 szczepień rs. 1. Szczepienie z rewizją i świadectwem (ważnem bez marki): a) w Instytucie rs. 1; b) w mieście — jednej osoby rs. 3, a następnym osobom po rs. 1.—Porto kop. 25.—Ekspedycja natychmiastowa za gotówkę lub na zaliczkę (nahnahme).—Pośpiech ułatwiają zapotrzebowania telegramami lub listami otwartemi. Lancet łatwo sterylizujący się, specjalnej konstrukcji w futerale, od kop. 60. Nabywającym szczepianek więcej jak za rubla, odlicza się 25% t. j. czwartą część należności.

615R ***Dr. Tymoteusz Stępniewski.***

DOM ZDROWIA

koncés. przez Wys. c. k. Namiestnictwo galicyjskie

Zakład Leczniczy prywatny D-ra Jana Gwiazdomorskiego
w Krakowie, przy ul. Łobzowskiej pod № 32,

dom narożny, w nowym wyłącznie na cele lecznicze według wymagań nowoczesnej higieny stawianym budynku

Przyjmuje chorych obojej płci, na wszelkiego rodzaju choroby, wykonania operacyj i t. p., **z wykluczeniem chorób zaraźliwych i umysłowych.**

Pokoje dla chorych należycie wentylowane, obszerne, z komfortem urządzone. Korytarze i schody zimą opalane.—Czytelnia.—Osobna sala operacyjna.—W lecie ogród spacerowy dla chorych.

Staranna opieka i wszelkie wygody zapewnione.—Wszelkie kąpiele w miejscu.

Ceny wraz z opieką lekarską i zupełnem utrzymaniem, apteką i kosztami opatrunków chirurg., od 4 złr. do 7 złr. na dobę.—Prospekta na żądanie przesyła się.—Ustnych wyjaśnień udziela na miejscu lekarz i właściciel zakładu. 448R

Prenumeratorowie „Kurjera Warszawskiego” nabywać mogą po zniżonej cenie za nadesłaniem należności do Administracji „Kurjera Warszawskiego”, Plac Teatralny Nr. 9:

Balzac Honorjusz. Wybór powieści, tomów 9; zamiast rs. 8 k. 20 w Warszawie, tylko **rs. 5,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 9 kop. 60, tylko **rs. 6 kop. 40.**

Bałucki Michał. Komplet powieści składający się z 8-iu tomów, p. t.: „Byle wyżej” rs. **1** kop. **20.** „Ostatnia stawka” k. **75.** „Sabina” rs. **1** kop. **20.** „O kawał ziemi” rs. **1** kop. **20.** „Biały murzyn” rs. **1** kop. **20.** „Za winy nie popełnione” rs. **1** kop. **20.** *Komedje:* „Dom otwarty”, „Na łonie natury”, „Komedje z oświatą” rs. **1** kop. **20.** „Pańskie dziady” rs. **1** kop. **20**; razem zamiast rs. 9 kop. 15 w Warszawie, tylko za **rs. 5 kop. 50,** a z przesyłką pocztową **rs. 6 kop. 70.**

Bret-Harte. Nowelle, w przekładzie Willi Zyndram-Kościałkowskiej, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 40 tylko **rs. 1.**

Bronikowski. Hipolit Boratyński, romans historyczny, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Byron. Don Juan, zamiast 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 25 tylko **rs. 1 kop. 75.**

— Dwaj Foskarowie i Marino Faliero, zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Calderon. Dramata zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 20 tylko **rs. 1 kop. 70.**

Dickens. Dawid Copperfield. Romans, zamiast rs. 2 k. 35 tylko **rs. 1 kop. 55,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 85.**

Dyakowski. Djarjusz wiedenskiej okazji z illustracjami Kossaka, zamiast rs. 1 k. 50 tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Dzieje literatury powszechnej z illustracjami, tom pierwszy (str. 870). Literatura starożytna opracowana przez J. A. Święcickiego, T. Krasnosielskiego, J. Radlińskiego, K. Kaszewskiego, i F. Łagowskiego, zamiast rs. 3 tylko **rs. 2 kop. 25,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 28 tylko **rs. 2 kop. 50.**

— Tom drugi (str. 1177 w dwóch częściach z illustracjami). Dzieje literatury średniowiecznej opracowane przez J. Radlińskiego, E. Grabowskiego, J. A. Święcickiego i B. Grabowskiego zamiast rs. 4 w Warszawie tylko **rs. 3,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 4 k. 50 tylko **rs. 3 kop. 50.**

Gomulicki Wiktor. Przy słońcu i przy gazie. Szkice z Warszawy z illustracjami Witkiewicza, Zeydla i Zamara zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Górnicki Łukasz. Dzieła wszystkie tomów 3 zamiast rs. 3 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 90,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 k. 45 tylko **rs. 2 kop. 35.**

Jeż Teodor Tomasz. „Dachijszczyzna” powieść, zamiast rs. 1 kop. 20 w Warszawie tylko **kop. 80,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 35 tylko **kop. 95.**

— Rotułowicze, zamiast zs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Kirszrot-Prawnicki J. „Towarzystwo Kredytowe Ziemskie w Królestwie Polskiem i Kredyt Rolny”, zamiast rs. 3 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20.**

Korzeniowski Józef. Komplet powieści, składający się z 7-iu tomów, p. t.: „Kollokacja” k. **75,** „Spekulant” k. **75,** „Wędrówki Oryginała” kop. **75,** „Nowe Wędrówki Oryginała” w dwóch tomach rs. **1** kop. **20,** „Emeryt” rs. **1** k. **20**; „Garbaty” rs. **1**; zamiast rs. 5 k. 95 w Warszawie tylko za **rs. 3 kop. 60,** a z przesyłką na prowincję i do Cesarstwa zamiast rs. 6 k. 85 tylko za **rs. 4 kop. 10.**

Kraszewski J. I. *Wybór Pism. Oddział I.* Powieści Sielskie, poprzedzone wstępem krytycznym Kaz. Kaszewskiego: Ulana, Budnik, Ostap Bondarczuk, Jaryna, Ładowa Pieczara, Jermoła (str. 606) zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział II.* Powieści szlacheckie, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Ostatni z Siekierzyńskich i Dwa światy (str. 532) zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział III.* Powieści społeczne: Boża czeladka i Szalona ze wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego, zamiast rs. 1 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział IV.* Powieści z dziejów rzymskich, poprzedzone wstępem krytycznym Tadeusza Korzona: Caprea i Roma — Rzym za Nerona, zamiast rs. 1 k. 50 w Warszawie tylko **rs. 1,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 k. 65 tylko **rs. 1 kop. 15.**

— *Oddział V.* Powieści z czasów Saskich, poprzedzone wstępem krytycznym Piotra Chmielowskiego: Hrabina Cosel,—Brühl,—Z siedmioletniej wojny (str. 843) zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 k. 33,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 30 tylko **rs. 1 kop. 65.**

— Grzechy Hetmańskie z illustracjami Kossaka zamiast rs. 2 kop. 50 w Warszawie tylko **rs. 2,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 95 tylko **rs. 2 kop. 45.**

— Kunigas, z illustracjami Andriollego, zamiast rs. 2 w Warszawie tylko **rs. 1 kop. 50,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 kop. 40 tylko **rs. 1 kop. 90.**

Krakowski N. Wykład buchalterji podwójnej w 4-ch częściach, zamiast rs. 2 k. 95 w Warszawie tylko **rs. 2 kop. 25,** z przesyłką pocztową zamiast rs. 3 kop. 55 tylko **rs. 2 kop. 85.**

Kremer Józef. Zupełne wydanie dzieł w 12-tu dużych tomach, wielu illustracjami zdobnych, zamiast rs. 12 w Warszawie tylko **rs. 7,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 14 tylko **rs. 9.**

Leopardi. Wybór pism wierszem i prozą w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Naruszewicz A. S. Wybór poezyj, tom 1; zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** z przesyłką pocztową **kop. 90.**

Orzeszkowa Eliza. Zbiorowe wydanie dzieł, w Warszawie zamiast po **rublu** po **65 kop.,** a na prowincji z przesyłką pocztową zamiast po **rs. 1 kop. 15** po **85 kop.** za tom. Dotychczas w taniem zbiorowem wydaniu dzieł Elizy Orzeszkowej wyszło tomów 47, **które nabywać można dowolnie, bądź pojedyńczemi tomami, bądź po kilka tomów razem,** lub też serjami po 12 tomów za rs. 7 kop. 80 w Warszawie, a rs. 9 kop. 60 z przesyłką pocztową na prowincję. Nabywający odrazu 24 tomy lub więcej jeszcze większe mają ustępstwo, bo płacą tylko **rs. 15** w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 18 kop. 60 za 36 tomów zaś rs. 21 kop. 60 w Warszawie, a z przesyłką pocztową rs. 27; za 48 tomów rs. 28 k. 80 w Warszawie, a 36 rs. z przesyłką na prowincję. **Tanie zbiorowe wydanie dzieł Orzeszkowej** zawiera następujące prace tej znakomitej autorki: „Ostatnia miłość” t. 1.—„Z życia realisty” t. 1.—„W klatce” t. 1. „Na prowincji” t. 2. — „Pamiętnik Wacławy” t. 4.— „Pan Graba” t. 3. — „Cnotliwi” t. 1. — „Wesoła teorja i smutna praktyka” t. 1. — „Na dnie sumienia” t. 4.— „Marta” t. 1.—„Eli Makower” t. 3.—„Rodzina Brochwiczów” t. 2. — „Pompalińscy” t. 2. — „Marja” t. 1.— „Meir Ezofowicz” t. 2.—„Sylwek Cmentarnik” t. 1.— „Zygmunt Ławicz i jego koledzy” t. 1. — „Niziny” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1. — „Dziurdziowie” z illustracjami E. M. Andriollego, t. 1.—Nowelle: „Z pożogi”, „Za doliną róż”, „Echo”, „Sen Abarysa”, „Pokociło się i dam nogę” t. 1. — *Stare obrazki:* „Turia”, „Hasło”, „Asylum”, „Legenda”, „Nieśmiertelny”, „Myszy morskie”, „Kassandra”, „Perła szczęścia”, „Z greckich podań” t. 1. — O kobiecie: („O kobiecie polskiej”, „O kobiecie indyjskiej”, „Listy o kobietach”) t. 1.—„Kilka słów o kobietach” t. 1. — „Patrjotyzm i kosmopolityzm”, studjum społeczne, t. 1.— „Cham” t. 1.—„Nad Niemnem„ t. 3.—Nowelle i obrazki z różnych sfer, tomów 5, które mieszczą: Tom I: „Początek powieści”, „Rozstajne drogi”, „Syn stolarza”, „Obrazek z lat głodowych”, „Szara dola”.—Tom II: „Stracony”, „Dziwak”, „Pani Luiza”. — Tom III: „Sielanka nie różowa”, „Daj kwiatek”, „Zefirek”, „Złota nitka”. — Tom IV: „Juljanka”, „Czternasta część”, „Silny Samson”.—Tom V: „Milord”, „Widma”, „Bańka mydlana”.

Rzewuski Henryk hr. Powieści historyczne, osnute na tle dziejów ojczystych: „Rycerz Lizdejko” **rs. 1 kop. 10.**—„Zamek Krakowski” **rs. 1 kop. 35.**—„Adam Śmigielski” **kop. 75,**—„Zaporożec” **rs. 1 kop. 10,**— „Pamiątki starego szlachcica litewskiego” **rs. 1,**— „Listopad” **rs. 1 kop. 35**; razem zamiast rs. 6 kop. 65 tylko **rs. 4 kop. 45,** z przesyłką pocztową **rs. 5 kop. 45.**

Sofokles. Tragedje, w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 80 tylko **rs. 1 kop. 20,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 2 tylko **rs. 1 kop. 40.**

Szymanowski Wacław. Poezje i dramata w 5-iu tomach, zamiast **rs. 6** w Warszawie tylko **rs. 3,** a z przesyłką pocztową zamiast **rs. 6 kop. 60** tylko **rs. 3 kop. 60.**

Terencjusz. Komedje; w Warszawie zamiast kop. 60 tylko **kop. 40,** a z przesyłką pocztową zamiast kop. 75 tylko **kop. 55.**

Taine. Francja przed rewolucją; w Warszawie zamiast rs. 1 kop. 25 tylko **kop. 95,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 45 tylko **rs. 1 kop. 15.**

Werner. Kwiat szczęścia, powieść; w Warszawie zamiast kop. 85 tylko **kop. 60,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 tylko **kop. 75.**

Wołowski Michał. Jasne i ciemne obrazki; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 75,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 90.**

Zalewski Kazimierz. Nasi zięciowie; w Warszawie zamiast rs. 1 tylko **kop. 65,** a z przesyłką pocztową zamiast rs. 1 kop. 15 tylko **kop. 80.** 21r

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są do wynajęcia LOKALE lub całe DOMY,

na użytek dla wojsk, to jest pod koszary, biura sztabów i zakłady wojskowe, w terminach od 19 Czerwca (1 Lipca) i 19 Września (1 Października) 1890 r.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne na ręce prezydującego w Delegacji kwaterniczej Pułkownika Bibikowa, Aleja Ujazdowska Nr 6, do dnia 20 Kwietnia (1 Maja) roku bieżącego. 593r

---

Warszawska Jeneralna Reprezentacja

ROSSYJSKIEGO TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ Kapitałów i Dochodów z r. 1835,

Bielańska Nr 4,

poszukuje zdolnych

PP. AGENTÓW i INSPEKTORÓW,

do przyjmowania ubezpieczeń, na bardzo dogodnych warunkach. 675R

Dla chorych na płuca

D-ra BREHMERA Zakład Leczniczy

GERBERSDORF, SZLĄSK, w wysokich górach

Pierwsze sanatorjum w strefie niesuchotniczej, założone **w roku 1854-ym**

Lekarz zarządzający dr. F. Wolff.

Park obszerny z przylegającym lasem jodłowym. 14 kilometrów sztucznych alei, elegancki kurhaus, wspaniałe wille w parku. Ceny umiarkowane.—Prospekty gratis i franco przez **Administracje D-ra Brehmera Zakładu Leczniczego.**

Bliższe wiadomości o metodzie patrz II-ie wydanie: **«Die Therapie der chronischen Lungenschwindsucht** von **Dr. H. Brehmer».** Nakład **J. F. Bergmann, Wiesbaden.** 623R

Czysta 6. WIELKI WYBÓR **Czysta 6.**

KAPELUSZY SŁOMKOWYCH

dla dam, mężczyzn i dzieci,

najmodniejszych paryzkich i wiedeńskich fasonów, z rozmaitego gatunku słom włoskich, szwajcarskich i angielskich, w różnych kolorach, poleca

Wiedeńska fabryka kapeluszy

MARCELEGO WILDEN'A

w WARSZAWIE, ul. **Marszałkowska № 141 lub Zielna № 36.**

UWAGA. Dla wygody Szan. Publiczności, urządzoną została druga detaliczna sprzedaż przy ulicy CZYSTEJ № 6.

Ceny fabryczne.—Kapelusze do przeróbki przyjmują się.—Ceny fabryczne. 684R

LICYTACJA

683r

w Lombardzie prywatnym przy ul. Widok Nr 17, odbędzie się w dniu 28 Kwietnia (5 Maja) r. b. na fanty nie prolongowane w swoim czasie, od godz. 10 rano; w dzień Licytacji prolongaty, wykupy i zastawy przyjmowane nie będą.—Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą.

Kąpiele solankowe obfitujące w brom i jod.

GOCZAŁKOWICE pod Plessą

na Górnym Szląsku.

Punkt zwrotny dr. żel. Wrocław-Dzieditz. Otwarcie w dniu 15 Maja.

Kąpiele w wannach i parowe, dusze, inhalacje, massaż i elektroterapja.

624R

Wszelkie gatunki wód mineralnych świeżego czerpania. Żętyca. Stacja pocztowa, telegraficzna i telefoniczna na miejscu. 2 razy dziennie koncert wyuczonej kapeli, składającej się z 14-tu osób. Korzystne wycieczki do pobliskich Beskidów i w Tatry łatwe do wykonania. Również w prześliczne okolice Plessy, do parku książęcego, do bażantarni i do zamku myśliwskiego Promnitz. O 10 minut drogi od kąpieli znajduje się austrjacka winiarnia i o 35 minut drogi koleją austrjackie miasto pograniczne Bielitz-Biała ze znanym lasem cygańskim. W zeszłym roku postawiony dom mieszkalny z 14-ma urządzonemi pokojami odpowiada najwybredniejszym wymaganiom.

Lekarze kąpielowi: **Fizyk powiatowy, Tajny radca zdrowia dr Babel i lekarz sztabowy dr. Kratzert.** Ceny mieszkań zniżone na początku i w końcu sezonu. Zamówienia na mieszkania przyjmuje i udziela informacyj

Zarząd kąpielowy.

USPAKAJAJĄ SIĘ

MIGRENY I NEWRALGIJE

PRZEZ UŻYCIE

PEREŁEK ESSENCYI TERPENTYNOWEJ D-ra CLERTAN

Każdy flakonik zawiera 30 perełek, co stanowi kilka kopiejek na każde leczenie.

Jeżeli słaby żołądek lub obstrukcya jest powodem migreny, wtedy należy używać

WĘGLA D-ra BELLOC

Podpis na etykiecie Dr Belloc

Essencya Terpentynowa **w perełkach D-ra CLERTAN** jest chemicznie czysta.

Na każdym flakoniku jest podpis Clertan

Fabrykacya i ryczałtowa sprzedaż *19 rue Jacob w PARYŻU.*

Znajdują się u wszystkich aptekarzy.

31L

L'URBAINE

Francuzkie Towarzystwo Ubezpieczeń na Życie,

NAJWYŻEJ zatwierdzone dla operacyj w Rossji

w dniu 2 Czerwca 1889 r.

Kapitał gwarancyjny 60,000,000 franków.

Kaucja złożona w Banku Państwa 500,000 rubli.

Nad czynnościami Towarzystwa ustanowiona ciągła faktyczna kontrola Rządu.

Kombinacje są nader liczne, w których liczbie jest wiele u nas dotąd nieznanych. 639R

Główna Reprezentacja na Królestwo Polskie

Dom Bankierski Mieczysław Epstein.

SANTAL DE MIDY.

Essencya z cytrynianu drzewa sandałowego z Bombay, najzupełniej czysta, w kapsułkach zawarta, jest znacznie skuteczniejszą aniżeli *kopahu i kubeba.* Czyni niepotrzebnem używanie wszelkich szprycowań i w przeciągu kilku dni ulecza wszelkie najdolegliwsze i najwięcej zastarzałe rzeżączki, nie utrudzając żołądka i nie udzielając nieprzyjemnej woni urynie.

Skład w Paryżu, 8, ulica Vivienne i w głównych aptekach.

Skład Materjałów Aptecznych

J. MROZOWSKIEGO,

ulica Miodowa Nr 8 nowy,

poleca: 444R

Benzinę na balony i funty, **Essencję** octową, ocet zbożowy, **Farby** anilinowe farbiarskie i malarskie, **Farby** litograficzne, oraz pokosty, **Farbki, Krochmal i Glans** do bielizny, **Glans** amerykański do obuwia, **Materjały apteczne** i preparaty chemiczne, **Materjały fotograficzne, Papier** albuminowy i Brystol, **Massy woskowe i Lakiery** do zaprawiania posadzek, **Mydła toaletowe i pudry, Olejki** do wódek i do Wody Kolońskiej, **Oliwę Nicejską** najlepszą, **Oliwy** do maszyn i do palenia, **Papier** na mole i na muchy, **Perfumy** angielskie i francuzkie na wagę, **Pomadę** do czyszczenia metali, **Proszek Dalmacki** na wygubienie robactwa domowego, **Wody mineralne** naturalne, **Sole, Ługi i Mydła.**

Wodę Kolońską Elsnerowską.

Louis Schwalm

w Riesenburg (Prusy),

Antykwarjat i Handel Starożytności, nabywa każdego czasu stare **bibljoteki** wszelkich rozmiarów, po cenach wysokich **za gotówkę.** Niemniej kupuje zbiory **monet, medaljonów i marek,** oraz **wszystkie inne starożytności.** — Korespondencja **językach: niemi**[illegible]

Złoty Medal 1885 r.

KASSY ogniotrwałe Roberta Bohtego,

Nowy-Świat № 34

SPECJALNA FABRYKA

nagrodzona medalami na wystawach Europejskich i Amerykańskich. — Wyrób pierwszorzędny. — Ceny nizkie, znaczny wybór.— Cenniki **z rysunkami wysyłają się** bezpłatnie. 398R

Zarząd Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa Handlu Herbatą i Składów 394R

Braci K. i S. Popow,

ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że **od dnia 8 (20) Listopada 1889 r., posiada w handlu te tylko paczki z herbatą, które są oklejone banderolą rządową** i dla tego Zarząd uprzejmie prosi pp. Konsumentów, **aby przy nabywaniu herbaty** Towarzystwa, **zwracali uwagę** na istnienie na paczkach z herbatą banderoli rządowej, jako jedynego **środka mogącego zasłonić konsumentów od możliwych falsyfikatów i podrabiań naszej etykiety.**

Ant. Stępkowski,

HANDEL WIN i DELIKATESÓW,

Wierzbowa № 9,

poleca:

Wina Szampańskie, Burgundskie, Bordoskie, Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Węgierskie, Cognaki desserowe i kuracyjne, Likiery Bordoskie, Stare Martinique, Starki, Pasztety Strasburskie i ze zwierzyny. 582r

Nauka i wychowanie.

Adres kaucjonowanego biura guwernantek, nauczycieli i bon, Józefa Łuczyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 59, wprost resursy, są do umieszczenia zaraz: nauczycielki wykwalifikowane, nauczyciele, bony francuzki i niemki. 1035r

Adres biura nauczycielskiego Załęski, Mazowiecka 16, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 13r

Biuro pierwszorzędne nauczycielskie kaucjonowane, upoważnione przez władzę na Cesarstwo i Królestwo, Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 1025r

Buchhalterja dla samouków nauczyciela buchhalterji Gustawa Chwata (Niecała 4). W księgarniach. 10506

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej, Zielony plac 13. **Francuzka (buret supérieur)** świeżo przybyła, do umieszczenia. 10677

Dla przygotowania w przedmiotach ruskich dziesięcioletniego chłopczyka do klasy wstępnej korpusu paziów potrzebny na wyjazd młody człowiek, za życie i mieszkanie. Oferty składać w Kurjerze „S." 11100

Dyplomowany zakład rękodzielniczy dla kobiet Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa: krawieczczyzny, gorsetów, strojów, **krawatów**, haftu, koronek, robót włóczkowych, terracoty. 10457

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 **miesięcznie.** Angielska. Miodowa 3. 10766

Kaucjonowane biuro nauczycielskie Józefa Choromańskiego, Zgoda 6. Ma do umieszczenia nauczycieli, nauczycielki oraz bony francuzki świeżo przybyłe. 10430

Lekcje fortepianu i teorji udzielam, ze świadectwem konserwatorjum. Długa 18, mieszkania 17. 1069r

Niemka nauczycielka życzy sobie udzielać lekcyj lub konwersacji. Wiadomość: Zielna № 17, m. 13. 11070

Nauczycielka z francuzkim i muzyką potrzebna do starszej panienki na przychodnią. Jerozolimska № 27, m. 5. 11098

Nauczycielka gimnazistka, z dyplomem z matematyki poszukuje lekcyj, przysposabia do gimnazjum. Podwale 14, m. 5. 11149

Nauczyciel izraelita, upoważniony przez okręg naukowy warszawski i obeznany z najlepszemi zasadami pedagogicznemi, życzy w godzinach popołudniowych udzielać lekcyj w domach prywatnych (inteligentnych), specjalnie języka russkiego, oraz niemieckiego i przedmiotów szkolnych. Trzy próbne lekcje bezpłatne. Oferty przyjmuje kantor tegoż pisma pod lit. R. N. T. 30. 11043

Osoba wysoko wykształcona z patentem, konwersacją francuzką i niemiecką, oraz muzyką pragnie wyjechać na letnie miesiące bez wynagrodzenia, za dwie godziny dziennie zajęcia Mazowiecka 16. Załęski. 10476

Potrzebny jest korepetytor dla przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy. Wynagrodzenie od 8—10 rs. na miesiąc. Żórawia № 29, mieszkania 3. 11087

Poszukuje się nauczyciela lub nauczycielki dla przygotowania panienki 9-letniej do gimnazjum. Oferty pod E. M., przyjmuje Biuro Ogłoszeń. 1084r

Potrzebny nauczyciel z doskonałym russkim i niemieckim. Ulica Mazowiecka 16. -- Załęski. 10839

Poszukuje się młodej osoby do konwersacji francuskiej. Oferty wraz z warunkami poste-restante „Cykliście." 10958

Student medycyny, russki, poszukuje lekcyj w Warszawie lub na wyjazd, albo też może towarzyszyć choremu. Złota 34, mieszkania 35. 1079r

Specjalnie francuzkiego, literatury, wykład russki, zakres szkół realnych i wyższy, udziela osoba z wyższem specjalnem wykształceniem, z Petersburga. Wykład jasny, postępy szybkie i pewne. Chłodna 8, mieszk. 6.—**Antonina Niewiarowska. 11184**

Student gruntownie posiadający matematykę oraz francuski i niemiecki udziela lekcyj. Jerozolimska 74, mieszk. 11. 10471

Student-matematyk z dobrym niemieckim, poszukuje natychmiast kondycyj na wyjazd. Adres: Śliska 9, m. 10. 1040r

Posady i prace.

Administracji lub zarządu domem z kaucją do rs. 2,000 poszukuje obznajmiony z przepisami policyjnemi i sądowemi urzędnik instytucji rządowej. Wiadomość: Chmielna 23, mieszk. 7, od 3—6-ej po poł. 10798

Administracji dużego domu poszukuje energiczny, zdolny rządca z kaucją 1,000 rs., świadectwami i rekomendacją. Niecała 12, mieszkania 21. 10513

Bona (freblówka) poszukuje miejsca. Oferty w kantorze tegoż pisma pod lit. A. R. 10028

Bona francuzka z szyciem, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Zgoda 6, mieszk. 8. 10771

Bona polka w średnim wieku, mająca chlubne rekomendacje, jako troskliwie pielęgnowała małe dzieci, poszukuje miejsca. Orla № 6, mieszk. 30. 10761

Były urzędnik instytucji rządowej, mogący złożyć kaucji 500 rs. i hypoteczne zapewnienie 1,500 rs., poszukuje posady magazyniera, kasjera, inkasenta lub rządcy większego domu. Oferty Kurjer Warszawski pod lit. „A. B. 500, 1,500". 10819

Buchalter posiadający niemiecki, russki i polski języki, z dobremi świadectwami, może zaraz objąć posadę. Oferty pod lit. M. W. H. № 69, proszę składać w kantorze tegoż Kurjera. 11172

Bona niemka z krawiecczyzną szuka miejsca na wyjazd lub na stałe w Warszawie. Adres J. H. do Kurjera Warsz. 11072

Chłopiec z prowincji, lat 14, do umieszczenia w handlu kolonjalnym, galanteryjnym lub bławatnym. Szczygla № 5, m. 13. 1039r

Chłopiec z prowincji, lat 15, dobrej konduity, do umieszczenia w handlu towarów kolonjalnych i win. Wiadomość: ul. Prosta № 1, w składzie węgla. 11141

Chłopak potrzebny do szynku. Ul. Szpitalna № 4, w restauracji. 11082

Do pracowni sukien J. Walkiewicz, Podwale 30, potrzebne są panny zdatne i podręczne. 11075

Dom sierot zboru ewangelicko-augsburskiego w Warszawie potrzebuje dozorującego sieroty chłopców. Pożądanem jest aby kandydat był żonaty, bezdzietny, z kwalifikacją naukową odpowiednią. Bliższe informacje co do warunków udziela członek wydziału opieki, ul. Oboźna № 5, mieszk. 7. 11065

Fachowiec, który przy budowie dróg żelaznych, szosowych, mostów, koszar i t. p. był prowadzącym roboty, poszukuje zajęcia na pensję. Włada trzema językami, patent, świadectwa i rekomendacje chlubne. Oferty: Biuro ogłoszeń, ulica Senatorska 26, pod „Technik". 1082r

Kucharka umiejąca smacznie gotować, z dobremi świadectwami, potrzebna jest od 1-go maja r. b. Wiadomość: Senatorska 10, mieszkania 3. 11027

Leśniczy kawaler, z praktyką 10-letnią w dużych lasach, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Adresa uprasza nadsyłać do kantoru Kurjera Warsz. pod adresem „Leśniczemu X." 10141

Mechanik montier wszelkich budowy i reperacyj maszyn, w zakres wchodzące, a specjalista prowadzenia tartaku, poszukuje posady zaraz. Adresy pod F. W. № 18, w kantorze Kurjera Warsz. 11162

Młody człowiek, miłej powierzchowności, poszukuje miejsca praktykanta do gospodarstwa zaraz. Wiadomość: Chłodna 48, mieszkania 1. 10870

Młody człowiek z prowincji, lat 17, b. uczeń klasy 4-ej, życzy wstąpić do jakiegobądź rzemiosła lub fabryki. Wiadomość: ul. Krakowskie-Przedmieście, pałac Krasińskich № 5. mieszk. 31 11058

Młodzieniec 19-letni, obeznany z czynnościami kantorowemi, poszukuje zajęcia w kantorze. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Signum." 11136

Maszynistka (Singera) zaraz potrzebna. Nowo-Miodowa № 2 „Joanna". 11068

Osoba średniego wieku, dobrego towarzystwa, znająca języki, rządna gospodyni domu, poszukuje miejsca wychowawczyni dzieci pozbawionych matki. Oferty w Kurjerze pod B. B. 10551

Osoby uzdolnione w robocie i składaniu wszelkich fasonów krawatów, mogą otrzymać stałą robotę do domu za dobrem wynagrodzeniem. Elektoralna 30. 11155

Ogrodniczek potrzebny. Wiadomość w składzie nasion, rogatka mokotowska. 11156

Osoba w średnim wieku, polka, posiadająca dobrze muzykę i języki russki i francuski, znająca się na gospodarstwie domowem i szyciu, poszukuje zajęcia w domu familijnym w mieście lub na wsi, jako dozorczyni lub bona do dzieci i do wyręczania gospodyni domu. Wiadomość w m. Międzyrzecu gub. siedleckiej, w domu W-go Walerego Jarockiego, lub w Warszawie, ulica Szpitalna № 1, mieszkania № 6. 10346

Od 6 do 10 rs. temu, kto wyrobi posadę za woźnego w prywatnym lub rządowym kantorze. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. № 18 M. M. 11057

Potrzebna zaraz zdolna maszynistka do trykotów. Krakowskie-Przedmieście 12, mieszkania 12. 11056

Potrzebne panny do krawiecczyzny i uczennice. Marszałkowska 83—20. 11054

Potrzebne są panny podręczne i uczennice do krawiecczyzny i trykotów. Mostowa № 8, mieszk. 2. 11053

Potrzebne są panny podręczne do bielizny zaraz. Wspólna № 32, m. 13. 11067

Potrzebna jest młoda francuzka do towarzystwa. Wiadomość: Marszałkowska 129, mieszkania № 5. 11071

Potrzebny korespondent do polskiego, russkiego i niemieckiego, znający buchalterję, na stałe zajęcie. Oferty w trzech językach nadsyłać do składu broni i prochu Ronczewskiego, Królewska 31. 11073

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny. Ul. Chmielna 60, m. 9. 11091

Potrzebna kucharka na wieś zaraz. Wiadomość: Nowy-Świat 21, m. 23. 11097

Potrzebne są panny do krawiecczyzny. Solna 16, m. 5, na piętrze. 11145

Podręczne modniarki potrzebne. Dąbrowski, Żabia. 11045

Potrzebne są panny zdatne do trykotów. Pawia 29, m. 2. 11030

Potrzebny subjekt specjalista, władający dobrze językiem russkim, obeznany z interesem bieliźnianym i płóciennym. Wiadomość w Magazynie Moskiewskim, Bielańska № 7, od 9—11 zrana i od 7—9-ej wieczorem. 11021

Potrzebny kasjer lub kasjerka, kaucja 600 rs., gwarantowana dochodem brutto pod kontrolą reflektanta. Oferty w Kurjerze pod „600." 11142

Potrzebne są zdolne staniczarki do magazynu T. Wejsel, Hr. Berga № 2. 11113

Panny zdatne do staników i spódnic potrzebne oraz do nauki. Twarda 6, pierwsze piętro od frontu. 11125

Potrzebne panny zdatne i podręczne do sukien, mogą być z życiem. Włodzimierska № 3, mieszk. 7. 11123

Potrzebna izraelitka w średnim wieku do dzieci i gospodarstwa, znająca krawiecczyznę. Wiadomość: Świętojerska № 22, mieszkania 51. 11112

Potrzebna panna zdatna podręczna do magazynu mód Matyldy Dumay. Ulica Czysta № 8. 10991

Panna kompletnie uzdolniona do strojów potrzebna zaraz za dobrą pensję i utrzymanie. Wiadomość: Leszno 4, mieszk. 5. 10892

Potrzebna bona francuzka. Żórawia № 3, mieszk. 5. 11106

Potrzebna młoda francuzka, lat 14—15, jako bona do 5-letniego chłopczyka na wyjazd do Kijowa. Zgłaszać się między 10—12 zrana na Bielańską do hotelu Paryskiego, pokoju № 30. 10942

Potrzebna zaraz panna zdolna do ubrania dziecinnego. Marszałkowska № 145, mieszkania 24. 11005

Potrzebna jest zdolna spódniczarka za dobrem wynagrodzeniem. Elektoralna 15, mieszkania 4. 11004

Potrzebne panny kompletnie uzdolnione do upięć i podręczne do staników i spódnic za dobrem wynagrodzeniem do pracowni „Karoliny", Świętokrzyska 22. 10998

Poszukuje się zdolnego modelatora, rzeźbiarza do gipsu i dwóch sztukatorów do formowania i do odlewania. Oferty pod lit. A. R. w administracji tegoż pisma. 10804

Potrzebne są uzdolnione panny oraz podręczne do fabryki krawatów, ulica Nalewki № 10. 10015

Potrzebna jest zdolna panna do sukien i podręczna. Ul. Chmielna № 5, m. 70. 10784

Potrzebne są panny do pralni do prasowania. Ulica Mylna 3. 10531

Potrzebne podręczne do krawiecczyzny. Ul. Chmielna 55, m. 6. 10758

Potrzebne zaraz panny uzdolnione do staników i nauki. Świętokrzyska № 9, mieszkania 13. 10712

Panny zdatne do staników potrzebne zaraz. Niecała 12, m. 20, w lewej oficynie. 10551

Potrzebne zdolne panny do okryć i rękawiarki. Wspólna 26. 10848

Potrzebny jest młody człowiek do interesu antykwarskiego. Saski Plac 5, B. Bolcewicz. 10843

Potrzebne panny do staników zdolne. Ul. Chmielna № 33, m. 16. 10865

Potrzebna jest bona niemka z russkim, młoda, umiejąca szyć na maszynie i krawiecczyznę. Gęsta № 6. 10450

Potrzebny francuz lub niemiec do towarzystwa do chłopczyka, dziennie 2 godzin, 5 rs. Królewska 39—8. 1043r

Poszukuję filji piekarskiej. Solna № 10, mieszk. 11. 1049r

Potrzebne dziewczęta do lekkich robót. Leszno № 83. 1053r

Potrzebne panny do staników i spódnic za dobrem wynagrodzeniem i panienki do nauki. Złota 49, mieszk. 3. 10802

Potrzebną jest bona francuzka do Cesarstwa. Wiadomość Nowy-Świat 49, mieszkania 17. 11164

Potrzebne zdatne staniczarki, spódniczarki, podręczne i do nauki. Złota 26. 11157

Potrzebne panny zdolne do ubierania kapeluszy w magazynie E. Loth, Krakowskie-Przedm. 17. 11176

Panny uzdolnione do staników i spódnic potrzebne zaraz. Nowy-Świat 56, Ostrowska. 11168

Potrzebne panny do krawiecczyzny damskiej i uczennice. Ulica Grzybowska № 9, mieszk. 10. 11174

Poleca się nadzwyczaj uzdolnionego stangreta. Bliższa wiadomość: skład maszyn do szycia, Mazowiecka 11. 11171

Rządca gospodarczy, kawaler, z 12-letnią praktyką w znanych gospodarstwach w kraju i Ks. Poznańskiem, poszukuje posady od 1-go lipca r. b. Łaskawe oferty proszę nadsyłać pod lit. M. D. S. poste-restante Ceków, gub. kaliska. 1081r

Subjekt młody, który pracował lat kilka w interesach tabacznych i galanteryjno-papierowych, poszukuje posady. Łaskawe oferty proszę składać pod „Teofil" w Kurjerze. 10620

Upinaczka, staniczarki, potrzebne. Bracka 20, Marja Fijałkowska. 11019

Urzędnik instytucji rządowej, zajmujący poważne stanowisko, odpowiedzialny, młody, energiczny, gotów przyjąć zarząd większego, porządnego domu. Nowy-Świat 56, mieszkania 2. 1026r

Upinaczka uzdolniona za bardzo dobrem wynagrodzeniem potrzebna. Nowolipie № 3, parter frontowy. 10887

Wdowa w średnim wieku poszukuje zajęcia kopistki w russkim lub polskim języku albo też innego, przy sklepie, gospodarstwie i osobie słabej. Oferty w kantorze Kurjera „dla Wdowy S. E. K." 1038r

Z kaucją rs. 1,000 młody człowiek z prowincji potrzebuje od 1-go lipca posady kasjera, inkasenta, magazyniera, kontrolera w zakładzie przemysłowym i t. p. lub wejść w spółkę do dobrego interesu. Oferty w Kurjerze Warsz. pod lit. P. P. dla Zamiejscowego. 10458

Zupełnie biedny, pozbawiony środków do życia student, szuka jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe oferty proszę nadsyłać dla Z. B. S. poste-restante. 1041r

Zaraz do pracowni A. Majewskiej, Krak.-Przedm. № 40, potrzebne staniczarki i podręczne. 11130

Zaraz potrzebna panna znająca krawiecczyznę i bieliznę. Chłodna № 37, m. 15. 11111

Zdolna staniczarka mogąca złożyć poważne rekomendacje lub 100 rubli kaucji, dostanie miejsce na wyjazd blizko Warszawy. Zgłosić się: Zakroczymska № 5, w sklepie wiktuałów. 10727

100 do 500 rs. za wyrobienie odpowiedniej posady człowiekowi 30 letniemu, posiadającemu gruntowną znajomość prawa, mogącemu złożyć kilka tysięcy rubli kaucji i powołać się na poważne rekomendacje. Dyskrecję zapewniam. Oferty w kantorze Kurjera War. dla „Almel". 11048

200 lub 300 rs. za wyrobienie posady stałej. Dyskrecja honorowa. Oferty składać proszę w kantorze Kurjera Warsz. dla „Kaliksta." 10755

Kupno i sprzedaż.

Bicykl 54 angielski, cały na gałkach nadzwyczaj lekki (wyścigowy), tanio do sprzedania lub zamiany na niższy. Źródłowa 8, mieszkania 12. 11020

Bicykl do sprzedania. Krucza 49, mieszkania 9. 11062

Bibljoteka, garnitur, łóżka, szafy, szeslong, kredens, stół, krzesła. Zielna 24. 10113

Bryczki resorowe, faeton wiejski, karety podwójne i potrójne z galerją, kap paryski i lando, wszystko mało używane, tanio do sprzedania. Warecka 8. 10825

Dębowa komoda, dębowa szafa, orzechowa komoda, stolik damski do robót orzechowy, 8 krzeseł dębowych, wszystko mało używane, robione na urząd. Róg Browarnej i Leszczyńskiej № 2, mieszk. 1. 10783

Dywany perskie, tureckie, bucharskie, materje jedwabne, chustki, portjery oraz różne wyroby orjentalne w wielkim wyborze u Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 454r

Do sprzedania różne meble, również przyjmuję suknie do roboty. Chmielna 29, mieszkania 7. 11041

Do sprzedania fortepian mahoniowy krótki i różne meble oraz dolman pluszowy nowy, nieużywany. Zgoda № 5, m. 32. 11022

Do sprzedania meble używane, stare żelazstwo i klej. Ronczewski, ulica Królewska № 81. 11074

Do sprzedania prawdziwe mopsiki szczenięta. Nowolipki № 66, m. 12. 1075r

Do sprzedania sok jagodowy garncy 5. Ul. Żelazna № 44, stróż wskaże. 11170

Do sprzedania tanio futro męzkie nurki w bardzo dobrym stanie, książki specjalne dla inżeniera, komoda i stolik mahoniowe oraz pies polowy na wieś, wyżeł żółty. Chłodna № 40, m. 8, między 10 a 12. 11096

Do sprzedania bryczka na resorach na 1-go konia. Leszno № 70, u stelmacha. 11144

Do sprzedania szeslong za 15 rs. Orla 12, m. 18. 11153

Faeton używany do sprzedania. Senatorska 29, w mydlarni. 1080r

Faeton parokonny lekki, może być także do pojedynki, używany lecz w dobrym stanie, z powodu braku miejsca jest do sprzedania. Wiadomość: ulica Oboźna № 7, stróż Michał wskaże. 11059

Fortepian wiedeński, prawie nowy, łóżeczko dziecinne eleganckie do sprzedania. Sienna 8, m. 6. 10433

Fortepian ratami sprzedaję, wynajmuję, zamieniam, reparacje, strojenia przyjmuję. Miodowa 1. 8675

Fortepian do sprzedania za rs. 45. Ul. Hoża № 9, m. 42. 10404

Fortepian do sprzedania. Ulica Topiel domu № 14, mieszk. 7. 10477

Fortepian Małeckiego z dubeltowym blatem, o 6-iu szprejcach, kosztował rs. 600, do sprzedania za pół ceny. Ulica Długa 25, lombard. 10845

Fortepian pół 7, krótki, rs. 100. Aleksandrja 18, mieszk. 6. 10794

Fortepian do sprzedania za rs. 30. Chmielna 68, mieszk. 19. 10789

Faeton, bryczka, dwie dorożki pojedynki nowe. Żelazna № 55, u właśc. domu. 10273

Fortepian wiedeński do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Hoża № domu 32, mieszkania 19. 9988

Fortepian Hofera palisandrowy pozostawiono do sprzedania, gwarancja kilkoletnia. Nowy-Świat 34, Nowicki. 10642

Jest do sprzedania wolant nowy, nieużywany, zaprzęgany w parę lub jednego konia, Widzieć można zrana od 10—12-ej Konwiktorska № 17, stróż wskaże. 11139

Jest do sprzedania siodło damskie bardzo mało używane za przystępną cenę. Wspólna 44, m. 5, w godzinach południowych. 11085

Jest do sprzedania płaszczyk zagraniczny, mało używany. Zgoda № 5, m. 19. 11061

Jest do sprzedania amerykan na 6 osób; dowiedzieć się można na Dzielnej № 7, u zarządzającego magazynem Towarzystwa „Nadieżda". 11060

Kupię kasę № 6 lub 7 fabryki Bothego, mało używaną. Oferty szwajcarowi, Włodzimierska № 11. 11025

Klacz z rysaków 4-letnia, ze stada Kołogriwowa, do sprzedania tanio. Ulica Ciepła, koszary lejb-gwardji wołyńs. pułku. 11090

Koniczyna czerwona bez kanianki z dóbr Krzywowola korcy 40, sprzedaż na garnce. Krucza 35, mieszk. 12. 8681

Kupuję fortepiany, pianina używane. Wielka 50, K. Chojnacki. 10844

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 3183

Krowa dobrej rasy, młoda, z cielęciem, do sprzedania. Żelazna 65, mieszk. 4. 10709

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Lodownia do sprzedania. Leszno № 36 (w składzie wódek). 11080

Łóżko dziecinne żelazne do sprzedania. Żórawia 31, m. 1. 11094

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, otomana, bibljoteka, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, w podwórzu, druga brama, mieszkania 15. 10241

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 10487

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 10573

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, otomana, szafy, biurko, umywalnia, łóżka, stoły, krzesła, dębowe. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 9861

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, szafy, toalety, biurka, łóżka i inne po niepraktykowanie niskich cenach. Krakowskie-Przedm. 10, m. 6, wprost św. Krzyża. 10857

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie na dole. 10983

Meble gustowne, salonowe, buduarowe i fantazyjne, sypialnia i jadalnia dębowa, w kompletnem urządzeniu, lustra i pojedyncze sztuki meblowe. Cena przystępna. Plac Zielony № 18, nad cukiernią p. Sztengla, 1-sze piętro, mieszk. 2. 431r

Meble różne, pozostałe po pożarze, wyprzedaje się tanio. Świętokrzyska 31. 10711

Marki stare kupuje skład papieru J. Wadowskiego, Marszałkowska № 121. 11066

Meble nowe rozmaite trwałej roboty tanio sprzedaje Makow, Solna 9. 10855

Najmodniejsze kapelusiki z kwiatów od rs. 3 u Wandy Siwińskiej, Krak.-Przedm. № 61, wprost resursy obywatelskiej. 9746

Najmodniejsze kapelusiki z kwiatów od rs. 2 w fabryce kwiatów pod firmą „Irys", Hoża 32, m. 11. 11052

Oleandry dwa duże po 22 lat, do sprzedania. Wiadomość: Pańska № 58, m. 2, od 10 zrana do 3-ej. 11103

Pianina najnowszej konstrukcji, 4-letnia gwarancja, możliwie tanio, sprzedaje i na raty I. Koischwitz, fabryka Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 10406

Pudel 10-miesięczny i pinczer 8-miesięczny sprzedaje się. Służąca Barbara, Książęca № 1. 10416

Potrzebne są platery, kryształy i szale. Ul. Grzybowska 17, mieszk. 28, do 10-ej i od 3 do 5-ej. 10300

Pianino czarne prawie nowe sprzedam. Ul. Chmielna 38, m. 7. 11086

Para koni bułanych jest do sprzedania w parze lub pojedyńczo. Wiadomość u stróża, ul. Złota № 61. 11029

Pierścionek brylantowy bardzo ładny jest do sprzedania tanio. Warecka № 9, mieszkania 36. 10939

Szaraban do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa № 40, u stróża. 11077

Sprzedaję kredens dębowy i dwie pary łóżek. Stolarz, Chmielna 16. 11110

Siodło z wszelkiemi przyborami w dobrym stanie, cztery uździenice surowcowe do sprzedania. Chmielna № 44, m. 7, od godz. 5-ej do 6-ej po poł. 11151

Serów prawdziwych litewskich otrzymaliśmy świeży transport i sprzedajemy takowe na całe główki od 20 do 22 kop. funt, poczynając zaś od puda po rs. 7.50 do 8.50 za pud.— E. Wojewódzki et Comp., Marszałkowska 116 (róg Złotej, w podwórzu.) 1083r

Seradellę, łubin, przelot, koniczyna, inkarnatka, jęczmień i wszelkie inne nasiona oraz worki różne na składzie. L. Mierosławski et Comp., Elektoralna 5. 10752

Skrzypce w cenie 10 rs. potrzebne. Nowy-Świat 7, mieszk. 13, od 2 do 3½. 11036

Tanio bryczka nowa na resorach do sprzedania. Leszno № 87. 10829

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 10713

W mleczarni przy ul. Chłodnej pod № 18 można dostać mleka z dobrej paszy, świeżo dojonego o 6-ej rano, 12-ej w południe i 6-ej wieczorem po 9 kop. kwarta. Z odnoszeniem o kopiejkę drożej. 10617

Z powodu wyjazdu garnitur mebli do sprzedania. Ul. Niecała № 11. 10858

Z powodu wyjazdu do sprzedania dwa łóżka z materacami na sprężynach, umywalnia z marmurowym wierzchem, szafa orzechowa i waterklozet. Orla 11, m. 11, od 11—2-ej. 11148

4 altany do sprzedania, dwie całe kryte, dwie ażurowe. Wiadomość na Pradze, gdzie restauracja pod Rakiem № 376. 1059r

100 kóp trzciny sprowadzonej z sandomierskiego może być w części lub całości sprzedane. Wiadomość na Wiśle, wprost Tamki. 11154

Interesa handl. i mająt.

Ajent poszukuje artykułów na miasto. Nowogrodzka 3, m. 15. 10901

Do sprzedania sklep spożywczy bardzo korzystny. Ul. Grzybowska № 22. 11169

Do wydzierżawienia od 1-go lipca r. b. na lat 3—6 posesja na Pradze przy ulicy Moskiewskiej № 280/1, dom mieszkalny, plac 20,600 łokci kwadr. parkanem otoczony, stajnia i szopy na składy, własnością Towarzystwa osad rolnych będąca. Naprawa budynków i podatki ciążą na dzierżawcy. Kaucja w wysokości rocznego czynszu dzierżawnego.— Oferty piśmienne od 500 rs. rocznie in plus mogą być składane na ręce prof. Białeckiego, Aleja Jerozolimska № 29, m. 4. 11023

Dzierżawa donacyjna do odstąpienia, na którą potrzebny kapitał rs. 10,000 oraz do sprzedania majątek z lasem i ładną rezydencją. Nowy-Świat 27, m. 8, rano do 10-ej i od 3 do 5-ej. 11049

Do powiększenia interesu fabryki wyrobów renomowanych, mających zbyt u nas w kraju i w Rosji, dobrze procentujących się, potrzebny jest wspólnik z kapitałem rs. 10—15 tysięcy. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod lit. X. 10—15,000. 11055

Do sprzedania mleczarnia z trzema krowami, w dobrym punkcie. Chmielna 43. 11147

Do sprzedania w każdym czasie z powodu słabości magazyn kapeluszy damskich z towarem i urządzeniem. Ul. Długa № 6. 11114

Dom w Alei Jerozolimskiej do sprzedania. Wiadomość w dystrybucji № 64. 10319

Dla russkiego 1,200 diesiatin ziemi, w gubernji Kowieńskiej przystępnie, na gotówkę lub zamianę na dom w Warszawie. Wiadomość: Aleje Jerozolimskie 70, mieszk. 2, od 11—1-ej, codzień. 10377

Dwa interesa handlowe pod firmą „Teodor Kozłowski" (Wierzbowa 8 i Bracka 25) do sprzedania. 10769

Dom murowany do sprzedania, wymagane 6 do 8 tysięcy. Wiadomość: Bracka 25, u T. Kozłowskiego. 10770

Do sprzedania folwark, w zamian za dom lub w dzierżawę, włók 16, mórg 25. Wiadomość: Browarna 28, m. 5. 10807

Hotel Polski w Kutnie i obszerny zajazd bez konkurencji, do wydzierżawienia od lipca za kaucją. Wiadomość u właściciela, Królewska 5, mieszk. 8. 10965

Garkuchnia do sprzedania. Ul. Aleksandrja № 5. 11150

Interes norymberski, bardzo korzystny, w najlepszym punkcie Warszawy, z urządzeniem sklepowem, z towarami, bardzo tanio do sprzedania. Reflektanci złożą adresy w kantorze Kurjera pod lit. G. J. K. 9527

Interes egzystujący od lat 40-tu, dający 60 procent, potrzebuje wspólnika z kapitałem 3,000 rs. Wiadomość w kantorze drukarni, Tłomackie № 13. 10618

Jest do odstąpienia wyrobiony interes za rs. 1,400, przynoszący czystego zysku 35% od włożonego kapitału. Osoby chcące nabyć takowy, raczą złożyć adresa w kantorze Kurjera pod lit. T. S. 11017

Jest do wydzierżawienia na lat 12 majątek donacyjny, ornej ziemi około tysiąca mórg. Oferty składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. P. 11121

Jest do sprzedania majątek ziemski, zawierający przestrzeni 112 morgów, oddalony od Warszawy o dwie godziny drogi, t. j. godzinę koleją i godzinę końmi. Dwór piętrowy obszerny, wykwintnie urządzony, przed którym roztacza się wspaniały angielski park ze stawami, ogrody owocowe duże, oranżerja, budynki gospodarcze murowane w jaknajlepszym stanie, inwentarz żywy i martwy kompletny. Wyłącza się pośrednictwo osób trzecich. Wiadomość: Bracka № 20, mieszk. 1, od godziny 12—2-ej. 11102

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość: Długa № 5, m. 38. 10808

Magle do sprzedania w dobrym punkcie. Ul. Dzielna № 17. 10738

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowy-Świat № 28. 11127

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ulica Hoża № 18. 11092

Nowo-Mińsk. Plac 15,000 łokci kwadr., tuż przy stacji, na willę lub zakład przemysłowy, do sprzedania tanio. Wiadomość: Krucza № 46, mieszk. № 4, od godziny 11-ej rano. 10543

Nieruchomość w m. Płocku pod №№ 227, 228 i 228a, składająca się z trzech domów i ogrodu owocowego, stanowiącego około 90 łok. frontu, położona naprzeciw bazaru i rynku zbożowego, jest do sprzedania na korzystnych warunkach w całości lub częściowo. Wiadomość bliższa na miejscu u właściciela, ul. Tumska róg Królewieckiej. 11115

Osoba kompletnie uzdolniona w kroju sukien damskich poszukuje kapitalistki, celem wspólnego prowadzenia magazynu. Może również przyjąć odpowiednie w tym kierunku zajęcie. Nowolipie 18, mieszk. 6. 11167

Owoce. Życzący sobie wejść w bezpośredni układ z posiadaczem dużego sadu o ryczałtowy lub częściowy zakup owoców, zechcę w tych dniach zgłosić się do hotelu Europejskiego pod № 169 codziennie do godz. 10 zrana lub tamże zostawić swój adres. 11119

Piekarnię z urządzeniem wydzierżawię zaraz lub potrzebuję piekarza z małym kapitalikiem jako wspólnika. Wiadomość na miejscu 5 wiorst za rogatką Jerozolimską, na wiatraku w Rakowie. 10612

Placu 27,500 łokci kwadr. w Warszawie, w punkcie zaludnionym, mającym świetną a niezawodną przyszłość już w bliskim czasie, do sprzedania za niezwykle tanią cenę. Oferty w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26, pod lit. K. 61. 1006r

Pralnia do sprzedania, egzystująca od 30 lat tanio. Bednarska № 6. 11161

Poszukuję wspólniczki lub wspólnika z kapitałem 6,000 rs. do gub. zach., do dobrze procentującego interesu. Wiadomość w hotelu Saskim № 80, od godz. 9—11-ej zrana. 10952

Place dziedziczne, Dzielna № 73, po 4,495 ł. tanio do sprzedania, od kop. 80 za łokieć kwadr. 11018

Pralnia do sprzedania od kilku lat egzystująca, z powodu słabości, na dobrych i przystępnych warunkach, zaraz do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 109, m. 2. 11032

Potrzebny kapitał rs. 15,000 na pierwszy numer hypoteki po Towarzystwie domu murowanego w Warszawie. Wiadomość: Chmielna № 76, u właściciela domu. Bez pośrednictwa. 11076

Potrzeba 35,000 na dom zaraz po 30,000 Towarzystwa. Wiadomość: Zielna № 9, mieszkania 5. 11133

Plac narożny 8,000 łokci kw. w dzielnicy fabrycznej do sprzedania lub zamiany. Wiadomość: Chłodna 53, mieszk. 5. 11103

Plac dziedziczny 2,046 łokci kwadr., frontu 37, Mokotowska 15, do sprzedania za 4,100 rs. Wiadomość: Krucza 38, mieszk. 3, rano do 11-ej. 11053

Potrzebny jest wspólnik do pierwszorzędnego w Warszawie interesu fabrycznego, urządzonego podług wszelkich wymagań, z kapitałem od 10,000 do 15,000 rs., gwarancja hypoteczna, procent od kapitału, prowizja lub udział w zyskach. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. S. S. K. 11143

Rubli 10,000 do ulokowania na 1-szy numer hypoteki domu w Warszawie. Wiadomość u adwokata przys. Ksawerego Smoleńskiego, Długa № 20. 10176

Rubli 27,000 do wypożyczenia na pierwsze numera domów po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u adwokata Karpińskiego Nowy-Świat № 22, od godz. 5—7-ej. 10280

Rubli 4,000 do 5,000 potrzebne do interesu handlowego dobrze prosperującego, na dogodnych warunkach. W razie życzenia, osoba interesowana może być przypuszczoną do udziału w pracy i w zyskach. Reflektanci zechcą zostawić swoje adresa z oznaczeniem godziny dla bliższego porozumienia się w kantorze Kurjera pod lit. F. M. 11126

Sklep wiktuałów, egzystujący od lat kilkunastu, jest do odstąpienia. Marjensztadt № 13. 11039

Skład węgli egzystujący 19 lat, z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia prawie za darmo. Wiadomość: Szeroki Dunaj № 11, m. 6, od 4—9-ej wieczorem. 10841

Sklep spożywczy jest do sprzedania. Ulica Leszno № 1, róg Rymarskiej. 11031

Sklepik wiktuałów do sprzedania. Ul. Brukowa № 10, Stara Praga. 11122

Skład węgli do sprzedania w dobrym punkcie bardzo tanio. Wspólna 14, m. 7. Tamże wóz do sprzedania. 10304

Sklep dystrybucyjno-spożywczy do sprzedania. Piękna 31. 10634

Sklep kolonjalny do sprzedania, Freta 10. Tamże księgozbiór składający się z dwustu kilkudziesięciu tomów do zbycia. 10699

Sklep w hotelu Polskim do odstąpienia od 1-go maja 1890 r. 10795

W Otwocku willa do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 7, mieszk. 10, od 5-ej po południu. 10809

Willa do sprzedania tanio. Nowosenatorska № 6, Grąbczewski. 9581

Willa obszerna z ogrodem $4^1/_3$ morgi dużym, ze wszystkiemi wygodami, przy stacji drogi żelaznej, 4 godziny od Warszawy, do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość u Juljusza Mosdorfa przy ul. Senatorskiej № 26, od godz. 5—7-ej po poł. 10314

Wspólnik z kapitałem 50,000 rs. poszukiwany jest do funkcjonującego już zakładu przemysłowego na prowincji, wytwarzającego produkt codziennej konsumcji. Minimalnie 20% zysku poręcza się. Za kapitał wkładowy gwarancja hypoteczna, na samym zakładzie, wzniesienie którego kosztowało świeżo około 180,000 rs. Oferty pod lit. K. 16 w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1005r

W Skierniewicach do sprzedania willa massiw murowana. Wiadomość: Żórawia 43, mieszk. 23. 11015

Wspólnik z kapitałem od 10,000 rs. poszukiwany do bardzo korzystnego interesu fabrycznego, zaopatrzonego patentem i bez konkurencji w kraju. Technik z czynnym udziałem pożądany. Oferty pod E. T, w Kurjerze Warsz. 1074r

Willa do sprzedania przy m. pow. Grójcu za połowę wartości. Wiadomość: Rozmanith, Tamka 23. 11099

Willa b. piękna z trzema lub więcej morgami lasu, w miejscowości uznanej za najzdrowszą pod Warszawą, do sprzedania. Informacje: Nowy-Świat 38, m. 2. 11089

Willa w Otwocku, wprost stacji, 5 pokojów, dwie kuchnie etc. za 3,000 rs. do sprzedania. Krucza 38, m. 3, rano do godz. 11. 11084

Z powodu wyjazdu sklep do sprzedania z patentem, dystrybucyjno-norymberski, kilka lat egzystujący. Wiadomość: kiosk przy Koperniku. 1076r

Zakład felczerski od 25-iu lat egzystujący przy ul. Mazowieckiej № 2, do odstąpienia z powodu wyjazdu. 11079

Doniesienia osobiste.

Kawaler lat przeszło 40, łysy, pasjonat, katolik, zajmujący posadę prywatną skromną, mający kilka tysięcy rubli zaoszczędzonej gotówki, pragnie zawrzeć związek małżeński z panną lat 16—30, przystojną, praktyczną, łagodnego usposobienia, mającą posagu około 10,000 rs. Szanowne reflektantki raczą nadsyłać oferty wraz z fotografjami Warszawa poste-restante pod „Łysy". O wysłaniu oferty proszę zawiadomić w Kurjerze. 10735

Kawaler lat 30, katolik, zamożny, obywatel ziemski, dobrej familji i opinji, poszukuje tą drogą dozgonnej towarzyszki, panny lub młodej wdowy bezdzietnej, do 24 lat wieku, przystojnej, dobrze wychowanej, muzykalnej, lubiącej ciche wiejskie życie, chociażby zupełnie bezposażnej. Tylko prawdziwe oferty z fotografjami (które są niezbędne) uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. dla „Samotnika". Na wyraźne żądanie zwrot korespondencji poręcza się honorem. O złożeniu oferty zawiadomić w Kurjerze. 10256

Wdowiec w sile wieku, blondyn, inteligentny, posiadający nieruchomość w Warszawie i sklep na pierwszorzędnej ulicy, czyli ogółem majątku około 15,000 rs., pragnie zaślubić pannę lub wdowę ze średniem wykształceniem i kapitałem 6—8,000 rs. Oferty wraz z fotografjami proszę składać Warszawa poste-restante dla „Spragnionego". 10359

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Apartament, 6 pokojów z wygodami, łazienka, gaz. 850 rs. Widok 9, dom hr. Ronikiera. 10725

Budynek murowany średnich rozmiarów na skład, lub inny proceder do wynajęcia. Nowolipie № 72. 10793

Część sklepu poszukuje na sprzedaż krawatów. Oferty: Kurjer „B. 100." 11104

Dwa, trzy pokoje umeblowane, fortepian, obsługa. Krakowskie-Przedmieście 7, mieszkania 28. 10664

Do wynajęcia zaraz lub od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze, 8 i 6 pokojów z ogródkami, na parterze, w mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 1060r

Do wynajęcia od 1 lipca 6, 5, 4 pokoje z alkową, przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, gazem rocznie rs, 750, 650, 425. Drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, Bednarska № 26. 10747

Dworki Andriollego nad Świdrem pod Otwockiem na letnie mieszkania po 2, 3—5 pokojów. Położenie suche, las sosnowy. kąpiel. Komunikacja koleją i statkiem. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1087r

Druskieniki. W willach Müllera i Suszczyńskiego nad Rotniczanką są do wynajęcia na lato lokale pojedyńcze i piętrami, z oddzielnemi kuchniami i wspólnemi lodowniami. O planach mieszkań i cenach można dowiedzieć się na Jasnej 4, m. 4, do 11 rano. 11140

Dom o czterech izbach w lasku brzozowym, na 17 wiorście od Warszawy, wynajmuje na letnie mieszkanie, cały lub podzielnie, grzyby, jagody, bezpłatne, prowjant na miejscu, od stacji Miłosna wiorst dwie, w Janówku, Szymon Staniszewski. 10822

Do wynajęcia od 1 lipca dwa obszerne lokale z salonami, w domu pod № 1/1529a Szpitalna, (odpowiednie dla lekarzy). Lokale te urządzone z komfortem i wszelkiemi wygodami. Szwajcar wskaże. 11038

Do wynajęcia od 1 maja jeden pokój z kuchnią. Niecała № 12. 11024

Dwa lokale trzy-pokojowe, balkony, przedpokoje, pasaże, spiżarki, kuchnie. Hoża 8. 11033

Dla przyzwoitej osoby pokój ze wspólnym przedpokojem—meble, usługa, życie na żądanie. Bednarska 24. 10644

Grodzisk. Do wynajęcia na letni sezon 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica. Miejscowość sucha, zdrowa, kąpiel blizko, ogród. Bliższa wiadomość u szwajcara na stacji Grodzisk. 9724

Jest do wynajęcia willa Witkowskiego z ładnym ogrodem, wozownią i stajnią, oraz i inne mieszkania. Wiadomość u rządcy Kielmana w Mokotowie № 13. 11158

Letnie mieszkania w ogrodzie, ładne, suche, po trzy i jednym pokoju z kuchniami, z werendami w Mokotowie, obok Lijewskiego № 101. 11135

Letnie mieszkanie, 6 pokojów z kuchnią i ogród, za rs. 140 z meblami, może być podzielone—pół mili od st. Pruszków. Wiadomość: Oboźna 5, m. 7. 11064

Letnie mieszkania w Brwinowie, w willi Petersa, po 3 pokoje, werendy, kuchnie, albo cały dom o sześciu pokojach w ogrodzie. 10941

Lokale składające się z 2, 3, 4 i 5 pokojów z pasażami, kuchniami, przedpokojami, zlewem i wodociągiem, na parterze, 1-m, 2-m i 3-m piętrze od frontu i w podwórzu, w cenie od 160 rs. do 800 rs. rocznie, są do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. Ulica Elektoralna № 28, wiadomość u stróża. 10305

Letnie mieszkanie do wynajęcia w gminie Jabłonna, kolonja Reischef, od stacji Chotomów dr. Nadw. wiorst 3. Trzy pokoje, kuchnia, piwnica i ogród owocowy. Wiadomość: Pawia 18, u p. Kamper. 955r

Letnie mieszkania do wynajęcia, za bardzo przystępną cenę, przy lesie sosnowym. Wiadomość: ul. Długa № 5, mieszkania 2, od $8^1/_2$ do 10-ej rano. 10728

Mazowiecka 11. Lokale po 9, 5 i 4 pokoje z przedpokojami, kuchniami i wygodami, do wynajęcia od 1 lipca r. b. 10832

Mieszkania letnie, bardzo tanie, suche, w Marcelinie pod Sielcami. Można się stołować—do własnej kuchni produkta na miejscu. Wiadomość: Wierzbowa 5, mieszk. 9. 10883

Mieszkanie przy familji, dla przyzwoitej panienki, Freta № 5, mieszkania 21, 1-sze piętro. — Tamże przyjmuję do szycia krawieczczyznę damską, po możliwie nizkiej cenie. 1088r

Orla 12. Różne lokale począwszy od 7 pokoi z wszelkiemi wygodami; wozownia duża na skład za bardzo przystępną cenę, do wynajęcia od 1-go lipca. 9821

Potrzebny jest lokal złożony z 5—6 pokojów w okolicy placu Teatralnego, Miodowej, Senatorskiej, Kotzebue, Bielańskiej lub Długiej. Adresy przysyłać na ręce Freyera w składzie aptecznym p. Spiessa na placu Teatralnym. 11160

Pomieszczenie dla osoby, może być z fortepianem i z życiem. Wiadomość: Orla № 9, mieszkania 1. 11163

Pokój zaraz z wszelkiemi wygodami. Złota 29, mieszkania 14. 11175

Potrzebny jest lokal, trzy lub cztery duże pokoje i dwie kuchnie ze zlewem i wodociągiem na dole, może być pokój z kuchnią przez sień, przy ulicach: Krakowskie-Przedmieście, Nowy-Świat, Świętokrzyzka, Mazowiecka, Jasna, Szkolna, Erywańska, Wierzbowa, Senatorska, Miodowa, Trębacka, Niecała. Adres zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod literami W. M. N. 11117

Pierwsze piętro od frontu, 7 pokoi, przedpokój i kuchnia do wynajęcia od 1 lipca. Elektoralna 32. 1086r

Piwnica duża do wynajęcia. Wiadomość: Marszałkowska 125. 11129

Pokój 8 rs. Leopoldyna 33, mieszk. 3, przy Alei Jerozolimskiej. 1078r

Są do wynajęcia od 1 lipca 5 i 3 pokoje, z wszelkiemi wygodami, dla osób miłujących spokój i porządek. Ul. Ceglana № 5. 10508

Salon i pokój umeblowany, 1-e piętro, a także pokój wielki umeblowany, 3-e piętro do wynajęcia. Chmielna 10, m. 2. 11042

W Otwocku willa murowana do sprzedania lub wynajęcia, lokale eleganckie po 3 i 2 pokoje, każdy z lodownią. Wiadomość: Jerozolimska 64. 10318

W domku mleczarni Foksal do wynajęcia małe mieszkania. 10759

W willi pod Wyszogrodem nad Wisłą położonej w ogrodzie owocowym, składającym się w znacznej części z wyniosłych orzechów włoskich, przez cały czas trwania żeglugi, mogą znaleść pomieszczenie wraz z całkowitem utrzymaniem pojedyńcze osoby lub małżonkowie bezdzietni. Bliższa wiadomość w księgarni Krajowej K. Prószyńskiego, Krakowskie-Przedmieście № 43. 11120

W Nałęczowie do wynajęcia willa kompletnie umeblowana, o 7-u pokojach i kuchni, w pięknym owocowo-kwiatowym ogrodzie. Wiadomość: Krucza 23, mieszk. 9, od godziny 3—5. 11118

W Ojcowie w willi położonej na górze, w najpiękniejszem miejscu, do wynajęcia pięć pokojów, duża werenda, kuchnia. Mieszkanie to może być podzielone. Wiadomość: Żórawia 10, m. 5. 11146

W Otwocku przy stacji do wynajęcia sklep z mieszkaniem, werendą, oddzielną piwnicą i lodownią. Informacje Nowy-Świat 38, mieszkania 2. 11088

Zaraz do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, kuchnia. Krucza 5. 10772

Zaraz do wynajęcia tanio, trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, wodociąg, pierwsze piętro. Nowolipie 25, stróż wskaże. 10873

Zaraz do wynajęcia 1 lub 2 pokoje umeblowane. Smolna 15. 11137

2 pokoje, przedpokój i kuchnia na parterze, są do wynajęcia od 1 lipca, przy ulicy Szczyglej № 6—8. 111 9

2 lokale po 4 pokoje z wszelkiemi wygodami, 1-e i 2-e piętro. Sosnowa № 9, mieszkania 2. 10751

4, 3 i 2 pokoje z kuchnią, piwnicą, wodociągiem i zlewem, do wynajęcia od 1 lipca 1890, u właściciela domu: Nowolipie № 17, wprost skweru. 10849

5 pokojów 1-sze piętro i 3 pokoje do wynajęcia. Jerozolimska 64. 10320

Doniesienia rozmaite.

A.—Aeronautyka, a w tem 79 rycin i 5 tablic litografowanych, zawierają trzy zeszyty wielkiej encyklopedji ilustrowanej. Cena zeszytu 50 kop. Cała Encyklopedja zawierać będzie przeszło 5,000 rycin i 300 tablic litografowanych. Redakcja: Chmielna 30. 876r

Adres składu wapna Sulejowskiego, cementu krajowego i zagranicznego, gipsu, trzciny, cegły i gliny ogniotrwałej, koksu, smoły gazowej i węgli kam. i t. p. M. Radeckiego, Okopowa № 18. Telefonu № 573. 11107

Adres tanich firanek w wielkim wyborze: Wielka 52. 8254

Akuszerka z upoważnienia władzy przyjmuje panie na czas dłuższy. Wyłącznie potrzebujących dyskrecji bez legitymacji. Udziela porad swojej specjalności. Słabość, umieszczenie dziecka 15 rubli, pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9772

Akuszerka A. M. przyjmuje osoby spodziewające się słabości z umieszczeniem dziecka. Ulica Elektoralna № 20. 11034

Dnia 15 b. m. z domu № 10 ulica Piękna, zginęła suka rasy dogów, maści myszatej, ogon i uszy nieobcięte, ktoby dał znać gdzie się znajduje, otrzyma 3 ruble nagrody. 11101

Dziecko dwu-tygodniowe, ładne i zdrowe do oddania na własność, dziewczynka. Bednarska 17, m. 15. 11047

Gabinet czytelniczy krajowy. Chmielna № 44. Rocznie rs. 2, jednorazowo dowolnie. 10537

Józefa Kaczyńska uczennica p. Hersego przyjmuje suknie i okrycia do roboty, po cenach przystępnych. Zielna 17, m. 18. 10068

Kto pożyczy rs. 1,000 otrzyma w procencie mieszkanie na wsi—całkowite przyzwoite utrzymanie, w ładnej okolicy. Bliższa wiadomość: Bagatela № 8, m. 1. 10502

List dla Marylli 24 na poczcie. 11051

Mamka ze świeżym pokarmem. Wiadomość ul. Gołębia № 13. 10249

Nagrody rs. 3. Ceter żółty, pies, w obroży niklowej zginął 16 kwietnia wieczorem na placu Bankowym. Odprowadzić: Karmelicka 11, mieszkania 17. 11044

Najmodniej ubieram kapelusze od 25 kop. Zgoda № 5, m. 16. 11046

Opuściwszy magazyn J. Matuszewskiego założyłam własną pracownię sukien i okryć damskich. Płaszcze, żakiety, letnie okrycia, wykonywam podług ostatnich żurnali paryzkich, po cenach możliwie umiarkowanych. Marja Schesz. Nowy Świat 44. 10820

Obiady prywatne z kawą, od rubli srebrem siedem miesięcznie. Chmielna 66, mieszkania 11. 11124

Pończochy, skarpetki, nadrabianie takowych, oraz pończoszki dziecinne mocne, ładne i tanie. Wspólna 26, mieszkania 6. 10364

Pracownia haftow Karoliny została powiększoną i przeniesioną z pod № 11 pod № 27 m. 10, przy ulicy Elektoralnej, przyjmuje zamówienia na wyprawy, oraz hafty białe i kolorowe, po cenach możliwie nizkich; potrzebne panny zdolne i za dobrem wynagrodzeniem. 10705

Przyjmuję wszelką bieliznę do szycia, wykończam sumiennie, możliwie tanio. Ogrodowa № 25, m. 12. 9838

Pracownia krawatów „Louise," Orla 10, wyucza w trzech tygodniach wszelkich fasonów krawatów, oraz przyjmuje roboty z danego materjału. 1035r

Rolety, markizy, meble wszelkiego rodzaju, roboty tapicerskie. Otomany gotowe! Portjery podług najnowszych modeli paryzkich, poleca zakład dekoracyjny Krzyżanowskiego, Nowy - Świat 47, po cenach umiarkowanych. 11037

Serwisy stołowe na 12 osób od rs. 15 maluje w monogramy lub kwiaty malarnia porcelany, Niecała 8. Gorzelewski. 11028

Strojenie fortepianów 75 kop. Zamówienia przyjmuje sklep rymarski. Leszno 71. 10509

We wtorek przechodząc ulicą Trębacką, Wierzbową, zgubiono kilka ogniw z kulą ażurową od bransoletki srebrnej, proszę łaskawego znalazcę o odniesienie na ulicę Marszałkowską 44, mieszk. 4. 11035

Wszelkiego rodzaju koronki przyjmują się do plisowania i karbowania. Nowo-Miodowa № 2, „Joanna" i Długa № 20 w pracowni kryz. 11069

Wilgoć usuwa za pomocą niezawodnego środka tektury izolacyjnej po kop. 15 za łokieć kwadratowy. Przybylski. Nowy-Świat № 23. 11093

Wyżymaczki specjalnie reparuje najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 10036

Zawiadomienie. W skutek wielokrotnych zapytań, kiedy się zaczną lekcje haftów, niniejszem zawiadamiam wszystkich interesowanych, że na zasadzie udzielonego mi przez władzę pozwolenia otworzyłam dnia 8 kwietnia specjalną szkołę haftów, w której uczennice otrzymują patenty. Szkoła mieści się przy mojej pracowni haftów „Au bon travail." Nowy-Świat 33.—Kwiatkowska. 11152

Zgubiono w Łowiczu na poczcie weksel in blanko na sumę rs. 208. Icek Weinstein, 16/28 Februar 1890. 11128

Zgubiony pugilares z szesnastu rublami i papierami, proszę za zatrzymaniem gotówki o oddanie do sklepu p. Krzemińskiego Wierzbowa. 11116

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Апрѣля 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).